ZWIERCIADŁO ŻYDOWSKIE

CZYLI

100 PRAW ŻYDOWSKICH

ODNOSZĄCYCH SIĘ DO CHRZEŚCIJAN, WYJĘTYCH
Z ŚWIĘTEJ KSIĘGI ŻYDOWSKIEJ

SZULCHAN ARUCH

WYDAŁ

Dr. JUSTUS

SPOLSZCZYŁ

BOLESŁAW STASZKIEWICZ

CIESZYN 1926

DRUKIEM I NAKŁADEM „DZIEDZICTWA BŁ. JANA SARKANDRA"

ZWIERCIADŁO ŻYDOWSKIE

ZWIERCIADŁO ŻYDOWSKIE

CZYLI

100 PRAW ŻYDOWSKICH

ODNOSZĄCYCH SIĘ DO CHRZEŚCIJAN, WYJĘTYCH
Z ŚWIĘTEJ KSIĘGI ŻYDOWSKIEJ

SZULCHAN ARUCH

WYDAŁ

Dr. JUSTUS

SPOLSZCZYŁ

BOLESŁAW STASZKIEWICZ

CIESZYN 1925
DRUKIEM I NAKŁADEM „DZIEDZICTWA BŁ. JANA SARKANDRA"

„Der Szulchan-aruch, das obskure, von Absurditäten aller Art und fanatischen Gesetzen strotzende Machtwerk ist der unfehlbare Kodex dieser Richtung." — (Walter Rubens: Das Talmud-Judentum, Zürich 1893, S. 3.)

„Szulchan-aruch, ponure dzieło, pełne wszelakich niedorzeczności i fanatycznych praw, jest nieomylnym kodeksem tego kierunku żydów-talmudystów."

Drogi Czytelniku!

Długich wstępów nikt czytać nie lubi. Jeżeli jednak chcesz dobrze zrozumieć tę książeczkę, miej odrobinę cierpliwości i przeczytaj uważnie te kilka stronic.

Źródłem praw żydowskich jest **Talmud,** który powstał z objaśniania Biblji przez rabinów. Uczyli oni żydów, jak prawa rozumieć i jak je zachowywać. Ponieważ objaśnień tych było bardzo dużo, okazała się potrzeba ujęcia ich w jakąś systematyczną całość. I tak: **Rabbi Jehuda Ha-Nasi** (»książę«, »nasz święty nauczyciel«), żyjący przy końcu II. wieku, zebrał te objaśnienia w jedną książkę, która nazywa się Miszna (»powtórzenie«).

Tymczasem rabini dalej Biblję i tę Misznę objaśniali, a z tych objaśnień powstała Gemara (»uzupełnienie»). W miarę powstawania nowych komentarzy widzimy wciąż próby uporządkowania takowych. **Rabbi Jehuda ben Alfasi** w r. 1032, **Rabbi Mosze ben Maimon** w r. 1169, **Rabbi Jehuda ben Aszer** w r. 1321, ci wszyscy »porządkowali« Talmud, Misznę i Gemarę, ale żydom to nie starczyło, tem bardziej, że owi rabini w niektórych rzeczach nieraz sprzeczne wypowiadali zdania. Nareszcie w r. 1565 ukazała się we

Wenecji książka, która żydom się spodobała. Książką tą był tak zwany

☛ SZULCHAN ARUCH. ☚

Ułożył go rabin z palestyńskiego miasta Safet, nazwiskiem **Józef Karo** (urodz. 1488, zm. 1575).

Szulchan aruch (po polsku »stół zastawiony«) składa się z **4 części:**

1. **Orach chajim** — droga do życia — zawiera przepisy codziennego życia domowego.

2. **Jore dea** — nauczyciel wiedzy — obejmuje prawa, tyczące się jedzenia, oczyszczań rytualnych i żałoby.

3. **Eben haezer** — kamień pomocy — to zbiór praw małżeńskich.

4. **Choszen hamiszpat** — tarcza prawa — zawiera prawo »cywilne« i »karne«.

Szulchan aruch powstał — jak wspomnieliśmy — w Palestynie. Dwadzieścia lat trudził się biedny rabin nad stworzeniem dzieła, które — jak to później poznamy — żydom tylko hańbę i wstyd przynosi.

Palestyna leży na Wschodzie, w Azji Mniejszej, to też stosunki palestyńskie różnią się od zachodnich. Trzeba było ten Szulchan aruch **przystosować do warunków zachodnich.** Zadania tego podjął się **Mojżesz Isserles, rabin krakowski,** który żył od r. 1540 do 1573. Zmieniwszy niektóre rzeczy, stworzył kodeks, czyli **zbiór praw, które po dziś dzień obowiązują wszystkich żydów.** Jego objaśnienia są oznaczone słówkiem **Haga,** t. zn. dodatki.

Są tam niektóre prawa tak srogie, tak nieludzkie, tak okrutne, że przy czytaniu ich aż krew się ścina w żyłach. Żydzi tego się wstydzą, to też kłamią jak mogą. Najczęściej powtarzają ten frazes, że to nieprawda, że to tylko zmyślenie. Jeśli tak, to czemu nigdzie w księgarniach tych »świętych« ksiąg nabyć nie można? Nasze ewangelje wszędzie można kupić.

Mówią żydzi, że te prawa Szulchan aruchu »**kiedyś, w przeszłości**« obowiązywały. Dziś nie! Jest to **nieprawda.**

Posłuchajmy **świadectwa samych żydów,** a więc ludzi niepodejrzanych.

Rabin Hirsch Eisenstadt w przedmowie do rozdziału Eben haezer, drukowanej w r. 1857 (!), pisze te słowa: »A imię Mojżesza Isserlesa rozsławiło się **po wszystkich krajach i wszyscy żydzi idą ręka w rękę z rabinem Mojżeszem Isserlesem.** Oblicze Mojżesza (Isserlesa) jest jako tarcza słońca.«

Inny dowód: W r. 1866 odbył się na Węgrzech generalny »święty« **synod żydowski,** na którym uchwalono, aby »**wobec chrześcijan mówić: my się Szulchan aruchu wyrzekamy,** w rzeczywistości jednak **musi każdy żyd na każdem miejscu, w każdym czasie postępować wedle Szulchan aruchu.**«

Uchwałę tę podpisało: 94 rabinów, 182 prawników (w tem 16 sędziów), 45 lekarzy i 11.672 innych żydów, a znajduje się ona w książce p. t. »Leb hai'bri«, drukowanej we Lwowie w r. 1883 (!).

Lecz żydzi wszystkiemu przeczą. Jakby na złość, inny **rabin wygadał się** w Encyklopedji Pierer'a. Oto Dr. Rahmer, rabin w Magdeburgu, w tomie XVI. z r. 1879 w artykule »Szulchan aruch« pisze: »Gminy

izraelickie przyjęły **Szulchan aruch jako miarodajny przewodnik życia religijnego.**«

Nakoniec przytoczymy **jeszcze jedno zdanie żyda Henryka Ellenbergera,** który w swej książce »Historisches Handbuch« (Podręcznik historji) na str. 47. pisze te słowa: »Aby stworzyć jednostajny podręcznik prawa, wydał Józef Karo dzieło **Szulchan aruch,** które po swojem ukazaniu się zostało przez wszystkich rabinów uznane **za jedynie obowiązujący kodeks prawny,** a który po wynalezieniu druku **wszędzie został rozpowszechniony.**

»Od czasu, kiedy Szulchan aruch zapuścił korzenie **i we wszystkich krajach został przez żydów przyjęty i uznany za jedynie miarodajny podręcznik prawa,** Talmud powędrował do archiwum . . .

Żydowski laik zna dzisiaj Talmud tylko z imienia, gdyż sam zaledwie go czytać potrafi. **Szulchan aruch od trzech stuleci jest dla żydów jedyną teologiczną księgą praw i katechizmem.** Słowo: żyd-talmudysta nie ma żadnego sensu, gdyż tych niema już od 300 lat, **są tylko żydzi szulchan-aruchowi.**«

Jeżeliby ci jeszcze ktoś wmawiał, że ta broszura jest wymysłem, nie daj się bałamucić, wspomnij raczej na słowa arabskiego uczonego **Manâwi al Maulid'a** (w r. 821 p. n. Chr.), który powiedział: »Szukać u żyda poczucia prawa i uczciwości znaczy to samo, co szukać dziewictwa u starej . . . nierządnicy».

Jeszcze na jedno zwrócę Ci, drogi Czytelniku, uwagę. W prawach tych bardzo często spotkasz słowo: **akum.** Słowo to powstało z Aobde Kochabim **UM**asulot i oznacza: sługa gwiazd i planet. W Szulchan aruchu **oznacza** ono nie żadnego sługę gwiazd i planet, lecz po prostu **chrześcijanina.** Uwidoczniliśmy to

w tekście, dodając po każdem słowiem akum w nawiasie umieszczone chrześcijanin, abyś sobie dobrze wbił w pamięć — powtarzamy z naciskiem — że **akum znaczy chrześcijanin.**

Żydzi znowu mówią, że to nieprawda, że to odnosi się do »pogan«, do »sług gwiazd i planet«, a nawet — jak twierdzi żyd Dr. Johann von Pavly — do Persów!!

Sam Mojżesz Isserles był szczerszy od tych żydów. W Choszen Hamiszpat 409, 3, Haga, powiada wyraźnie: »Heutzutage, wo wir zwischen den Akum wohnen«, t. zn. »**Dziś, gdy mieszkamy pomiędzy akumami**«.

A kiedy to żył Isserles? W 16-tym wieku!

A gdzie przebywał? **W Krakowie!!**

Cóż zatem znaczy akum?

Żeby nie było żadnych wątpliwości i złudzeń, wskazujemy jeszcze na jedno miejsce Szulchan aruchu. W Orach Chajim § 113, 8 powiedziano: »Gdy się ktoś modli, a naprzeciw niego idzie **akum z krzyżem w ręce,** a (żyd) dojdzie w modlitwie do takiego miejsca, gdzie się trzeba kiwać, to (żyd) nie powinien się schylić« (porównaj prawo 4).

Oprócz słowa akum, używa Szulchan aruch i innych na oznaczenie chrześcijan, a to: **goj, nochri, obed elilim, kuti.**

Ciekawa jest historja tej książeczki. Prawa te zebrał wprost z Talmudu **Dr. Justus** (A. Brimann) i ogłosił je p. t. «Judenspiegel», to znaczy **zwierciadło żydowskie.**

Żydów jakby ukropem oblał. Gdy redaktor gazety »Westfälischer Merkur« (Westfalski Merkury) umieścił o niej sprawodzanie, żydzi zaskarżyli go

przed sądem »o podburzanie jednej warstwy mieszkańców przeciwko drugiej, t. j. chrześcijan przeciw żydom«. Prokuratorja niemiecka w Monastyrze (Münster) wytoczyła redaktorowi gazety **proces**, który się odbył 10. grudnia 1883 r. przed trybunałem w Monastyrze. Na rzeczoznawców powołano Dr. J. Eckera, profesora języka hebrajskiego w akademji monastyrskiej i profesora seminarjum, **żyda,** Abrahama Treu'a.

I cóż się okazało? Nic innego, tylko to, że przekład jest wierny poza kilku drobnemi usterkami. Dr. Justus wygrał. Po procesie ogłosił Dr. Ecker osobną książkę p. t. »Der Judenspiegel im Lichte der Wahrheit« (Zwierciadło żydowskie w świetle prawdy), w której, cytując dosłowny tekst Szuchan aruchu i porównując go z prawami Dra Justusa, wydaje ostateczny sąd tej treści, że niestety (a może na szczęście dla nas!) **prawa te są z Szulchan aruchem . . . zgodne.**

By uniknąć jakichkolwiek zarzutów, podkreślamy, że przy tłómaczeniu praw mieliśmy pod ręką krytyczny tekst Dra Eckera i wszystkie miejsca kwestjonowane opuszczaliśmy.

Jaki cel mieliśmy w wydaniu tej książeczki? Czy przyświecała nam jaka myśl »szczucia« lub »hecowania« przeciw żydom? Broń Boże! Nasze polskie tolerancyjne i wyrozumiałe sumienie dalekie jest od tego. Przyjęliśmy żydów jako gości jeszcze w 14-tym wieku, wtedy, kiedy na zachodzie Europy srodze i krwawo ich prześladowano. Przyjęliśmy ich z otwartemi ramionami w tem przekonaniu, że za gościnę się nam odwdzięczą. A tymczasem? Serce boli mówić o tych krzywdach, jakie nam wyrządza już nietylko żydowski motłoch, który obsiadł nasze życie gospodarcze.

ale i ci, którzy na czele żydostwa stoją, ich elita, wybrańcy. Buta, nieraz z bezczelnością granicząca, wyzywające stanowisko posłów żydowskich w Sejmie, organizowanie bloku mniejszości przeciw prawowitym gospodarzom kraju *), to wszystko przekonuje nas, że żydostwo jest w naszym organiźmie cierniem, ropiejącą raną. Pod przemożnym wpływem żydostwa społeczeństwo nasze zamiast skupiać się do pracy dla Ojczyzny z trudem odzyskanej, rozbija się, w czem do ziszczenia planów żydowskich dopomagają im nasze »szabesgoje«, prowadząc chłopów i robotników w żydowską niewolę.

Pisma nasze, nieraz t. zw. ludowe i lewicowe, wskazują naszych »obszarników«, straszą pańszczyzną, z czego się chłopi śmieją, sieją nienawiść do współrodaka chłopa, który ma odwagę stanąć pod katolickim, narodowym sztandarem, ale ani słówkiem nie piszą o tych prawdziwych »panach«, którzy dzierżą miljardy zarobione na giełdach, na paskarstwie, a podatku nie płacą, — nawet setnej części tego, co chłop.

Robotnikowi naszemu na przewodnika narzuca się **żyd!** Warszawski główny organ socjalistyczny — »Robotnika« redaguje Dr. Feliks Perl! Krakowski, ulicznikowski, brutalny w napaściach na wszystko, co polskie i katolickie — »Naprzód« redaguje Dr. Emil Haecker! Tacy to ludzie karmią »ducha« naszego robotnika. Doszliśmy do tego stopnia poniżenia swej godności, że polski socjalista idzie na żydowsko-socjalistyczną komendę demolować lokal chrześcijańskich robotników. **Robotnik na robotnika!** Prawda, wszak

*) Podczas wyborów w r. 1922.

ten drugi ma firmę: chrześcijański, a to żydów kole! Fakt taki stał się w Krakowie z okazji manifestacji socjalistycznej z powodu zamordowania Prezydenta Rzeczypospolitej w r. 1922. Policja jednak temu przeszkodziła. Fakt jednak pozostanie faktem: robotnik polski na robotnika, tak, jak gdyby ten »chrześcijański« robotnik zamordował Prezydenta! Czyja w tem ręka? I nie ich potępiać, ale my sami siebie w piersi uderzyć powinniśmy.

A o żydach, coby należało powiedzieć? Chyba tylko to, że idą zgodnie **z duchem swej religji,** która głosi nienawiść do wszystkiego, co nieżydowskie.

Historja będzie miała w przyszłości wdzięczne zadanie zbadać, kto spowodował wojnę wszechświatową. Niewątpliwie Niemcy! Ale kto kierował dyplomacją niemiecką? Już dziś trzeźwi Niemcy zaczynają na oczy przezierać. W obronie Niemiec padło na froncie 700 (!) żydów, a reszta?

Niewiele lepiej wywdzięczają się żydzi **naszej Ojczyźnie.** Obsiedli nas, osnuli pajęczyną naszego chłopa i robotnika, nawet bardzo poważną część inteligencji. Ale tylko część!

Antysemityzm w oczach żydów jest zbrodnią. Nie pojmujemy tu antysemityzmu na sposób fajerkowy, polegający na skubaniu żydów za icki, na wygrażaniu się żydom. Wielu mamy takich »antysemitów«, którzy za przykładem Faraona topiliby żydów w Nilu, ale tylko słowami; tacy nieraz po najsiarczystszem kazaniu idą pokrzepić swego ducha do — żyda.

Antysemityzm, to rzecz zupełnie inna. **Antysemityzm, to obrona ducha chrześcijańskiego przed semicką trucizną, wyssaną z Szulchan aruchu.** Antysemi-

tyzm, we właściwem tego słowa znaczeniu, to obrona i **walka** nie z żydem, lecz z **żydostwem.** Żydom powinniśmy dopomóc, by raz wydźwignęli się z tych pęt żydostwa, w jakie od wieków zakuła je spaczona etyka talmudu, a od 300 lat Szulchan aruch. Że moralność żydowska jest spaczona, tego dowodzi niniejsza broszura; a jeśli my odsłaniamy tę straszną przepaść ich duszy, ich etyki, jeżeli chcemy im dać poznać, że z ludźmi, podobne zasady wyznającemi, żyć trudno, że się od nich odosobniamy, to za taki antysemityzm powinni nam ręce i nogi ucałować; my chcemy ich zrobić ludźmi. Czysty antysemityzm ludności nie-żydowskiej wyrwie żyda ze żydostwa, opartego na Szulchan aruchu. Mimo pozorów potęgi finansowo-prasowej żydów ten antysemicki obóz już się zarysowuje i — naszem zdaniem — zwycięży, gdyż ludzkość cała ma się w stosunku do żydów tak, jak 1000 do 1. Albo się żydzi zmienią, zerwą z żydostwem, poprawią etykę, albo też wyznaczy się im na mieszkanie pustynię Saharę, co w jak najbliższej przyszłości daj im, Boże!

Przyzwyczailiśmy się — niestety — do ciągłego biadania i skarg na obecne położenie. Prawda! Po 130 latach niewoli u zaborców nie dało się odrazu zrobić Ojczyzny naszej rajem.

»Rzecby można — powiada Stan. Kobyliński *), — iż sam Bóg nam dopomógł, ale nie dał nam odrazu wszystkiego, abyśmy dowiedli, że umiemy **własną pracą,** własną wolą z otrzymanego zadatku na niepodległość wykuć niepodległość prawdziwą. Nauczmy

*) W swej broszurce: Sprawa polska i kwestja żydowska, str. 47.

się tylko pracować, bo większość niedomagań naszych pochodzi stąd, że niedość znamy i cenimy **potęgę pracy zorganizowanej, t. j. opartej na polskiej solidarności.** Módlmy się o największą łaskę, jaką Bóg nas może obdarzy — **o ducha heroizmu** (bohaterstwa), który zagrzewał do czynów wielkich przodków naszych...

»W stosunku do żydów możliwa jest polityka lwia, polityka lisia, polityka strusia i polityka — świńska. Ta ostatnia prowadziła i prowadzić będzie zawsze swoich zwolenników do świniobójni. Przedostatnia kończy się równie sromotnie. Dwie pierwsze skombinowane, idąc w parze z wytrwałością i konsekwencją, muszą doprowadzić do kapitulacji żydów.

Walka z żydami nie od nas się zaczęła i nie na nas się skończy. Walka będzie trwała dotąd, dopóki na świecie będą nie-żydzi i żydzi. Bo żydzi mają też swoją misję dziejową; stanowią oni stimulus (bodziec) wzbudzający czujność i opór, stanowią oni czynnik doboru, oddzielający to, co zdrowe, silne, twórcze etycznie, umysłowo, cywilizacyjnie od tego, co robaczywe, zwyrodniałe, nikczemne.

»**Naród wypróbowywa się żydami.** Tylko naród gnijący, pozbawiony bezinteresowności, charakteru, a co za tem idzie, genjuszu, ulec może żydom na zawsze, — naród wielki, t. j. naród zdolny do wielkich poświęceń, dla celów, które sam sobie zakreślił, — wyjdzie z zapasów z żydami zawsze zwycięzcą.

»Dwie drogi stoją przed nami: jedna od niepodległości nominalnej do niewoli żydowskiej, druga od niepodległości nominalnej do niepodległości rzeczywistej. Możemy być albo mówiącymi po polsku nowoczesnymi Chananejczykami, albo Polakami. Przyszłość Pol-

ski, Europy, świata cywilizowanego od nas zależy. Bądźmy Polakami! *)

Ty zaś polski ludu, czy na roli, czy w fabrykach, czy w biurach, czy w urzędach, weź do jednej ręki ewangelję i nią żyj i karmij swego ducha, do drugiej niniejszą broszurę, czytaj ją, a co przeczytasz, zapamiętaj.

Bolesław Staszkiewicz.

*) St. Kobyliński: Sprawa polska i kwestja żydowska, str. 48. Poznań.

Prawo 1.

»Żyd **nie może sprzedać akumowi** (chrześcijaninowi) szaty, która ma cyces.« (Cyces są to frędzle przy szatach, których żydzi używają przy modlitwie porannej. Porównaj 4. księgę Mojżesza rozdz. 15., wiersz 38.) »Albowiem **akum** (chrześcijanin) może się podczas podróży przyłączyć do żyda«, zapomocą tej szaty go oszukać i podać się za żyda, a nawet »go« — tego łatwowiernego żyda — »zabić«.[1])

Z tego samego powodu »zakazane jest« żydowi »taką szatę« z cycelami »**dać w zastaw akumowi** (chrześcijaninowi) lub też »**powierzyć w przechowanie,** chyba, że to będzie na tak krótki czas, że niema potrzeby obawiać się zamordowania«.[2])

---

[1]) Szulchan aruch Orach Chajim § 20, 2, wyjęte z Talmudu Menachot, str. 43.

[2]) Tamże, wyjęte z Nimuke Josef.

Prawo 2.

»Wszystkie rzeczy, potrzebne do rytualnych nabożeństw», jak n. p. wyżej wymienione cyces, »sporządzać może **tylko żyd, a nie akum** (chrześcijanin)«[1]), albowiem »jeżeliby je sporządził **akum** (chrześcijanin), wówczas są niezdatne do użytku«[2]), dlatego, że są

nieczyste przed Bogiem: **Akum (chrześcijanin) i błoto (!!) są nieczystymi i zanieczyszczają.** [3])

[1]) Szulchan aruch Orach Chajim § 14, 1 i § 32, 9 i § 33, 4 i § 39, 1, 2 i § 406, 1; Jore dea § 181, 1.

[2]) Tamże.

[3]) Porównaj prawo 3.

Prawo 3.

Modlitwę Kadisz (tak nazwaną od początkowych słów «Jitgaddal vejidkaddasz«) można tylko wtedy odmawiać, jeśli jest zgromadzonych dziesięciu żydów. »Jeżeli dziesięciu żydów, zebranych na jednem miejscu, odmawia modlitwę Kadisz, wówczas i ten, kto do nich nie należy, może im odpowiadać pod warunkiem, że nie jest od nich przedzielony **błotem albo akumem** (chrześcijaninem)«. [1]) **Chrześcijanin zatem w pojęciu żydów jest błotem!**

[1]) Szulchan aruch Orach Chajim § 55, 20, wyjęte z Tosfot w Talmudzie Pesachim, str. 85. — Porównaj komentarz Sza'are teszuba do tego miejsca.

Prawo 4.

»Jeżeli żyda spotka **akum** (chrześcijanin), niosący **krzyż,** wówczas **surowo wzbronionem jest żydowi schylić swoją głowę,** nawet, gdyby się w tej chwili modlił; gdyby w modlitwie swojej doszedł do takiego miejsca, gdzie musi schylić głowę (bo takie miejsca w modlitwach żydowskich są), w tym razie nie powinien schylać głowy.« [1])

[1]) Szulchan aruch Orach Chajim § 113, 8, wyjęte z Hagahot Ascher i Or Surua.

Prawo 5.

Synowie najwyższego kapłana Aarona (= kapłani żydowscy), mimo że w Jerozolimie nie mają świątyni i nie składają ofiar, jeszcze dziś wśród rozprószonych żydów mają pewne odznaczenia i przywileje. Mają n. p. prawo udzielać żydom błogosławieństwa w dnie świąteczne. »Gdyby jednak córka któregoś z nich«, t. zn. wogóle dziecko [1]), »stało się **akumem** (chrześcijaninem), **lub uprawiało rozpustę,** wówczas ojciec jest splugawiony i traci swoje prawa kapłańskie.» [2])

Chrześcijanin i rozpustnik w pojęciu żyda są tem samem!

---

[1]) Komentarz Be'er heteb, nota 71.

[2]) Szulchan aruch Orach Chajim § 128, 41, Haga, wyjęte z Mordechai w Talmudzie Sanhedrin.

Prawo 6.

»Modlitwa Simun (odmawiana przez żydów po jedzeniu, przy końcu której błogosławi się gospodarza domu), nie może być odmawiana w domu **akuma** (chrześcijanina), by **akum** (chrześcijanin) nie otrzymał (przypadkiem) błogosławieństwa.« [1])

---

[1]) Szulchan aruch Orach Chajim 193, 3, Haga.

Prawo 7.

Za każde powąchanie rzeczy musi żyd odmówić krótką modlitwę dziękczynną, t. zw. Beracha.

»Modlitwę dziękczynną odmawia się tylko nad takiemi zapachami, które są specjalnie przeznaczone

do wąchania. Nie powinno się odmawiać modlitwy dziękczynnej nad przyprawami (zapachami) wychodka« [1]), gdyż one nie usuwają złej woni; ...»nad zapachami żydowskich trupów« [2]) z tego samego powodu, co wyżej; ...»nad zapachami nierządnicy, która dlatego smaruje się pachnidłami, by uwodzić do grzechu« [3]); ...»**nad zapachami służby bałwochwalców**« (= chrześcijańskich nabożeństw) [4]).

---

[1]) Szulchan aruch Orach Chajim § 217, 2 i następne miejsca wyjęte z Talmudu Berachot str. 51. i 53 i Rambam, Hilchot berachot, Perek 9.

[2]) Tamże.

[3]) Tamże § 217, 4.

[4]) Tamże § 217, 5.

Prawo 8.

»Gdy żyd zobaczy miejsce, na którem odprawia się **służba bałwochwalcza** (= kościół), obowiązany jest tak powiedzieć: Bądź uwielbiony, Panie, który okazujesz się powolnym wobec przestępców Twej woli! [1])

Jeżeli **dom bałwochwalczy** stoi pusty, powinien mówić: Bądź uwielbiony, Panie, za to, żeś w tem miejscu wytępił **służbę bałwochwalczą!** [2])

Gdy zobaczy 600 tysięcy zgromadzonych żydów [3]), ma powiedzieć: Bądź pochwalony, Panie, nasz Boże, znający skryte rzeczy!

Jeżeli zobaczy bałwochwalców (chrześcijan) powinien mówić: **Niech będzie shańbiona wasza matka, niech będzie zawstydzona ta, która was porodziła!** (Jeremjasz 50, 12). [4]) Tak żydzi tłómaczą pisma prorockie!

Jeżeli żyd przechodzi koło żydowskiego cmentarza, tak ma mówić: Bądź uwielbiony, Panie, któryś ich (żydów) słusznie stworzył!

Na widok cmentarza chrześcijańskiego powinien mówić: Niech będzie shańbiona wasza matka, niech będzie zawstydzona ta, która was porodziła! [5])

Gdy żyd widzi **domy, zamieszkałe przez akumów** (chrześcijan), ma powiedzieć: Domy pysznych Pan zburzy! (Ks. Przypowieści 15, 25.)

Jeżeli domy są zburzone, niech nad ich gruzami powie: Bóg jest Panem zemsty! (Psalm 94, 1.) [6])

---

[1]) Szulchan aruch Orach Chajim § 224, 1, wyjęte z Talmudu Berachot, str. 54.

[2]) Tamże § 224, 2, wyjęte z Talmudu Berachot, str. 54.

[3]) Jest to liczba żydów przy wyjściu z Egiptu.

[4]) Tamże § 224, 5, wyjęte z Talmudu Berachot, str. 58.

[5]) Tamże § 224, 12, wyjęte z Talmudu Berachot, str. 59.

[6]) Tamże § 224, 11, wyjęte z Talmudu Berachot, str. 58.

Prawo 9.

Skoro w sobotę wieczorem zobaczy żyd światło, powinien odmówić modlitwę dziękczynną Beracha, albowiem Pan Bóg stworzył światło w sobotni wieczór. **W jednym tylko wypadku zakazane jest** odmawianie tej modlitwy: »Nie wolno odmawiać modlitwy dziękczynnej na widok światła, świecącego się **przy służbie bałwochwalczej** (podczas nabożeństwa w kościele).« [1])

---

[1]) Szulchan aruch Orach Chajim § 298, 5, Haga, wyjęte z Tur.

Prawo 10.

Surowo zakazane jest żydowi w sobotę coś kupować lub sprzedawać. Atoli »**dozwolone jest w sobotę kupić w Palestynie dom od akuma** (chrześcijanina) i wypełnić prawne formalności (n. p. u notarjusza), a nawet podpisać się pismem niehebrajskiem, **aby kraj Izraela był zamieszkany**« [1]), to znaczy, aby w Palestynie było o jednego człowieka (= żyda) [2]) więcej, a o **jednego akuma** (chrześcijanina) **mniej, bo akum** (chrześcijanin) **równa się błotu** [3]) **lub zwierzęciu** [4]).

---

[1]) Szulchan aruch Orach Chajim § 306, 11, wyjęte z Talmudu Baba kamma, str 80 i z Talmudu Gittin, str. 8.

[2]) Talmud Jebamot 61 a: »Wy (żydzi) będziecie nazwani ludźmi, akumowie (chrześcijanie) nie będą ludźmi nazwani.«

[3]) Patrz prawo 3.

[4]) Patrz prawo 11, 15, 21, a zwłaszcza prawo 98.

Prawo 11.

Żydowska akuszerka nie tylko może, ale ma **obowiązek pomagać w sobotę żydówce przy porodzie.** Może nawet wykonywać takie czynności, przez które szabat w innym wypadku byłby znieważony. Przeciwnie »**nie wolno jej pomagać w sobotę przy porodzie akumki** (chrześcijanki) nawet w tym wypadku, gdyby przez jej czynności szabat **nie był znieważony**» [1]). Chrześcijańska bowiem niewiasta jest tylko zwierzęciem [2]), a »**zwierzętom w sobotę pomagać** przy porodzie **jest zakazane**« [3]).

[1]) Szulchan aruch Orach Chajim § 330, 2, wyjęte z Talmudu Aboda zara, str 26.
[2]) Porównaj uwagę pod [2]) przy prawie 10, a zwłaszcza prawo 98.
[3]) Szulchan aruch Orach Chajim § 332, 1.

Prawo 12.

»W wieczór Paschy (przed Wielkanocą) powinien każdy żyd odmawiać modlitwę **Szefot** (w której wzywa się Boga, aby **wylał swój gniew na gojów** — chrześcijan). Jeżeli oni (żydzi) będą odmawiali tę modlitwę **pobożnie,** wtedy Bóg napewno jej wysłucha i ześle Mesjasza, który swój **gniew wywrze na akumach** (chrześcijanach)« [1]).

[1]) Szulchan aruch Chajim § 480, Haga, wyjęte z Mechari Brim.

Straszliwy tekst tej modlitwy składa się z trzech cytatów biblijnych i brzmi następująco:

»Wylej Twoją **zawziętość na gojów,** którzy Cię nie znają, na królestwa, które imienia Twego nie wzywają; oni bowiem połknęli Jakóba i spustoszyli jego siedzibę« (Psalm 97, 6-7). »Wylej na nich Twoją **złość, a żar Twojego gniewu** niech ich dosięgnie« (Psalm 69, 25). »**Prześladuj ich swoim gniewem** i wyniszcz ich pod niebem Bożem« (Treny Jeremjasza 3, 66).

Porównajmy teraz z temi złorzeczeniami **modlitwę Kościoła katolickiego,** odmawianą za żydów we Wielki Piątek:

»M ó d l m y s i ę i za niewiernych żydów, by Bóg i Pan zdjął zasłonę z ich serc, aby i oni poznali Jezusa Chrystusa, naszego Pana.

Wszechmogący, wieczny Boże, który i niewiernych żydów ze Swego miłosierdzia nie wyłączasz, wysłuchaj nasze prośby, jakie za tym zaślepionym narodem zanosimy, by światło Twej prawdy, którem jest Chrystus, poznali i z ciemności swoich zostali wyrwani przez tegoż Chrystusa, Pana naszego . . .«

Prawo 13.

We święta, w których zakazana jest żydom wszelka praca, nie wolno im także gotować. Każdy atoli może tyle sobie nagotować, ile mu do jedzenia jest potrzebne. »Dozwolonem jest także gotować więcej strawy w tym samym garnku dla parobków i dla służących.« [1]) »**Dozwolonem** jest także do tego samego garnka, w którym gotuje się dla siebie, dołożyć potraw **dla**« swoich lub obcych [2]) »**psów,** nawet chociażby było co innego dać im do zjedzenia.« [3]) Atoli »**nie wolno gotować dla akumów** (chrześcijan) [4]); **w każdym wypadku jest to zakazane.**« [5]) Albowiem »**dla psów możesz gotować,** gdy masz obowiązek je żywić, **dla akumów** (chrześcijan) nie możesz gotować, gdyż nie masz obowiązku ich żywić« [6]).

---

[1]) Szulchan aruch Orach Chajim § 512, 1, Haga, wyjęte z Bet Josef i Jeruszalmy.

[2]) Komentarz Magen' Abraham (uwaga 7) i Be'er heteb (uwaga 8) do Szulchan arucha Orach Chajim, § 324, 11.

[3]) Szulchan aruch Orach Chajim § 512, 3, wyjęte z Talmudu Beca 21, b.

[4]) Szulchan aruch Orach Chajim § 512, 1.

[5]) Tamże: Haga.

[6]) Talmud Beca 21, b.

Prawo 14.

We święto Cholhamoëd, przypadające na wiosnę i w jesieni, **surowo zakazane jest żydowi zajmować się jakiemikolwiek interesami.** »**Dozwolonem jest jednak dawać akumom** (chrześcijanom) **pieniądze na lichwę,** gdyż inaczej interes wymknąłby się z rąk żydowskich« [1]), albowiem chrześcijanin mógłby się pożyczyć od chrześcijanina i **uszedłby rąk żydowskich.**

---

[1]) Szulchan aruch Orach Chajim § 539, 13, wyjęte z Tur i Rabb. Aszer.

Prawo 15.

Po wybuchu epidemji, zabierającej wiele ofiar, powinni żydzi zgromadzić się w synagodze i poszcząc przez cały dzień od jadła i napoju, modlić się o zmiłowanie boże i powstrzymanie epidemji. Jeżeli zaraza wybuchła wśród **zwierząt, to wszystko jest zbytecznem.** Jeżeli zaś »**zaraza wybuchła między świniami, trzeba się upokorzyć, gdyż ich wnętrzności są podobne do ludzkich;** tembardziej zaś trzeba się upokorzyć, jeżeli zaraza wybuchła między **akumami** (chrześcijanami), a nie między żydami« [1]), gdyż **akumowie** (chrześcijanie) **są więcej podobni do ludzi** (żydów), **aniżeli świnie.**

---

[1]) Szulchan aruch Orach Chajim § 576, 3, wyjęte z Talmudu Tanit, str. 21.

Prawo 16.

W święto Amana (Purim) muszą wszyscy żydzi odmawiać modlitwę dziękczynną (od początkowych słów nazwaną) Arur Haman, która brzmi tak:

»Niech będzie przeklęty Aman, a Mardocheusz błogosławiony; niech będzie przeklęty Zares, a błogosławiona Estera; **niech będą przeklęci wszyscy akumowie** (chrześcijanie), a wszyscy żydzi niech będą błogosławieni.« [1])

[1]) Szulchan aruch Orach Chajim § 690, 16, wyjęte z Talmudu Jeruszalmy Megila.

Prawo 17.

»Każdy **Bet-Din** (dom sądu, wyższy sąd rabiński) **może jeszcze dziś** [1]) **skazywać na karę śmierci,** jeżeli to uzna za konieczne, nawet w tym wypadku, **gdyby nie było jawnego dowodu winy**» [2]) i nawet wtedy, »**gdyby za odnośne przestępstwo kara śmierci nie była ustanowiona**« [3]).

[1]) Karę śmierci mógł wymierzać tylko Sanhedryn (członkowie i sędziowie Najwyższej Rady). Od czasu zburzenia Jerozolimy i rozproszenia się żydów kara ta ustała. Kiedy jednak sąd rabinów uzna ją za **konieczną**, może na nią i **teraz** skazywać. Zobacz poniżej prawo 42 i 45.

[2]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 2, 1, wyjęte z Talmudu Sanhedrin, str. 46.

[3]) Komentarz Be'er Hagola. — O stosowaniu tego prawa pisze traktat Sanhedrin 46, a.

Prawo 18.

Gdy dwóch żydów posprzecza się o pieniądze lub jakąś inną rzecz, wskutek czego muszą zawezwać **sędziego,** to najprzód muszą się udać do **Bet-Dinu** (sądu żydowskiego) i poddać się jego wyrokowi. Albowiem »jest im zakazane prowadzić procesy przed sędziami **akumami** (chrześcijanami) i przed ich sądami; **nawet wówczas** jest to niedozwolone, gdy prawa chrześcijańskie zgadzają się z żydowskiemi, co więcej, **nawet wówczas,** gdy obie strony zgodziły się wytoczyć sprawę przed sędziego **akuma** (chrześcijanina). Kto ten zakaz przestępuje, jest złoczyńcą, podobnym do bluźniercy Boga i prawa Mojżeszowego« [1]), a »Bet-Din ma prawo go potępić i wykluczyć go ze społeczności żydowskiej, dopóki nie przeszkodzi wmieszaniu się **akuma** (chrześcijanina-sędziego) w tę sprawę« [2]).

---

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 26, 1 wyjęte z Talmudu Gittin, str. 88.

[2]) Tamże: Haga, wyjęte z Szalot Utszubot Józefa Kohlona § 154.

Prawo 19.

»Jeżeli jakiś **akum** (chrześcijanin) ma pretensje do żyda, wówczas **inny żyd,** któryby musiał świadczyć **na korzyść chrześcijanina, nie może składać zeznań,** jeżeli jest jedynym świadkiem i gdyby na skutek jego zeznań zaskarżony żyd musiał zwrócić pieniądze. Gdyby odważył się świadczyć przeciwko swemu

współwyznawcy, wtedy **Bet-Din** (sąd żydowski) **ma obowiązek go wykląć ze społeczności.**« [1])

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 28, 3, wyjęte z Talmudu Baba kamma, str. 113. — **W jaki sposób** żyd powołany na świadka ma się wykręcić od składania zeznań, o tem Szulchan aruch nie mówi; zdaje się, że takie »**pouczenie**« uważał za zbyteczne.

Prawo 20.

»Świadkiem może być tylko ten, kto posiada honor; kto jednak swój honor poniewiera, jak n. p. ten, kto nago chodzi po ulicy lub **publicznie bierze jałmużnę od akuma** (chrześcijanina), a nawet prywatnie, — **ten podobny jest do psa** i nie może złożyć **fałszywego (!) zeznania,** jest zatem niezdolny na świadka.« [1])

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 34, 18, wyjęte z Talmudu Sanhedrin, str 26. Według praw żydowskich jest grzechem(!) nie złożyć fałszywego zeznania względem chrześcijanina (!).

Prawo 21.

»**Akumowie** (chrześcijanie), podobnie jak niewolnicy, **są niezdolni do świadczenia** (w sądzie)«[1]), tak samo **żydzi, którzy przyjęli chrześcijaństwo** i przez to są gorszymi od **akumów** (chrześcijan), nie mogą (w sądzie) zeznawać« [2]). Albowiem i **akumowie,** »o których jest się przekonanym, że nie kłamią, są **i tak** niezdolnymi do składania zeznań,ponieważ nie podpadają pod

pojęcie **brata** (= człowieka) **i nie są lepszymi od niewolników**« [3]), którzy świadkami być nie mogą.

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 34, 19.

[2]) Tamże: § 34, 22; oba miejsca wyjęte z Talmudu Baba kamma, str. 14 i Aboda zara, str. 26. i Rambam Hilchot edut, Perek 10.

[3]) Komentarz Be'er heteb, nota 24. — Porównaj prawo 10, 11, 15 i 98.

Prawo 22.

»Jeżeli jakiś żyd ma stałego klienta [1]) **akuma** (chrześcijanina), to inny żyd może także iść do tego **akuma** (chrześcijanina), pożyczyć mu pieniędzy lub inne interesy z nim załatwiać i **zabrać mu jego pieniądze. Albowiem pieniądze akumów są dobrami bezpańskiemi (bez właściciela), a każdy, kto pierwszy przychodzi, może czerpać zysk.**« [2])

[1]) Naumyślnie używamy tego łagodnego wyrażenia: klient (kundman, odbiorca); w chaldejskim tekście brzmi ono: Ma'arufja; w hebrajskim odpowiada mu zwrot: »trzymać w szponach« (am Nacken packen, in den Klauen haben), lub drugie: »kapać, kroplami padać«, **co wedle objaśnienia rabinów znaczy**: »**wyssać** (aussaugen). Każdy chyba zrozumie, co znaczy ten wyraz »klient« mimo płomiennych zaprzeczań rabinów.

[2]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 156, 5, Haga; pierwsze zdanie jest wyjęte z Mordechai Baba batra i Hagahot Rambam, Hilchot szechenim Pereck 6, drugie zdanie z Talmudu Baba batra, str. 54.

Prawo 23.

»Mieszkańcy (żydzi) pewnej gminy mają prawo **zakazać** innym kupcom żydowskim **wstępu do swoje-**

go miasta i sprzedawania towarów, wyjąwszy, gdyby towary obcych kupców były tańsze i lepsze od miejscowych. W tym wypadku mieszkańcy (żydzi) nie mogą im tego zakazać, albowiem nabywcy dostaną tańszy i lepszy towar [1]). Rzecz jasna, że ten wypadek zachodzi **tylko** wówczas, gdy kupującymi są **żydzi;** bo gdzie kupującymi są **akumowie** (chrześcijanie), wtedy można obcym kupcom zakazać« [2]), albowiem **grzechem jest wyświadczać przysługę akumom** (chrzercijanom [3]); jest bowiem zasadą żydowską, że wolno rzucić psu kawałek mięsa, ale **nie wolno go dać nochri** (chrześcijaninowi), »**albowiem pies lepszym jest od nochri**« (chrześcijanina). [4])

---

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 156, 7, Haga; wyjęte z Rabbenu Aszer i Mehari Ha Levy.

[2]) Tamże: wyjęte z Rabbenu Jerucham § 31 i Magid Miszna, Hilchot szechenim, Perek 6.

[3]) Porównaj prawo 31, 32, 81.

[4]) Raszi do Exodus: 22, 30.

Prawo 24.

»Jeżeli w jakiemś przedsiębiorstwie żyd ma pełnomocnika, z którymby się ułożył, że wszystko, co on **znajdzie,** jemu się będzie należało, a ten pełnomocnik **oszukał akuma** (chrześcijanina), biorąc od niego powtórnie dawno już zapłacony dług, wówczas **takie zyski trzeba uważać za rzeczy znalezione.**« [1]) Własność chrześcijan jest w pojęciu żydów »rzeczą bez właściciela« [2]), wskutek czego żydzi mogą ją tyle razy i dotąd »**znajdować**«, dopóki się tylko da.

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 176, 12, Haga, wyjęte z Szalot Utszubot Haraszba § 101, 4.

[2]) Porównaj prawo 22.

Prawo 25.

«Jeżeli żyd wysyła posłańca, by odebrał pieniądze od **akuma** (chrześcijanina), a **akum** (chrześcijanin) daje mu **przez omyłkę zawiele,** to jeżeli posłaniec wiedział o omyłce [1]), nadwyżka należy się posłańcowi [2]).

---

[1]) »**Wiedział o omyłce.**« Co za piękny zwrot, zamiast wprost powiedzieć: »**oszukał go**«. Porównaj do tego miejsca komentarz Be'er heteb.

[2]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 183, 7 i Haga, wyjęte z Mordechai w Talmudzie Ketubot.

Prawo 26.

»Gdy żyd ma z jakim **akumem** (chrześcijaninem) interes i gdy przychodzi jakiś inny żyd **i pomaga mu w oszukaniu akuma** (chrześcijanina) przez fałszywą miarę, wagę lub fałszywy rachunek, wówczas muszą obaj żydzi podzielić się zyskiem.« [1])

---

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 187, 7, Haga, wyjęte z Mordechai w Talmudzie Ketubot.

Prawo 27.

«Jeżeli jakiś żyd posyła posłańca do **akuma** (chrześcijanina), aby mu oddać dług i gdy posłaniec,

przyszedłszy, zauważy, że **akum** (chrześcijanin) o długu zapomniał, wówczas posłaniec musi oddać pieniądze temu **żydowi,** który go posłał. Posłaniec nie może powiedzieć, że on przez to (oddanie pieniędzy chrześcijaninowi) chce uczcić imię Boże« [1]), to znaczy, że on swojem postępowaniem chce sprawić, by **akumowie** (chrześcijanie) mówili, że przecież żydzi są porządnymi ludźmi, albowiem [2]) tak postąpić może **ze swojemi pieniądzami,** nie ma zaś żadnego **prawa szafować cudzemi pieniądzami!**

---

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 183, 8, wyjęte z Szalot Utszobot Meharem (Rothenburg).

[2]) Porównaj Komentarz Be'er Hagola.

Prawo 28.

»Jeżeli jakiś żyd sprzeda coś innemi żydowi, ruchomości lub nieruchomości i gdy później się okaże, że **sprzedawca rzeczy te skradł, a prawny właściciel rzeczy te odebrał,** wówczas **sprzedawca** jest obowiązany wrócić kupującemi pieniądze [1]); **jeśliby jednak te rzeczy skradł akumowi** (chrześcijaninowi) i gdy **akum** (chrześcijanin) odbierze je z powrotem (od żyda-nabywcy) na podstawie chrześcijańskich praw lub wyroku sędziego, wówczas sprzedający **nie ma żadnego obowiązku zwrócenia pieniędzy kupującemu,** albowiem to (zastosowanie praw chrześcijańskich do żydowskiego złodzieja i do skradzionych rzeczy) jest **przymusem** i **sprzedawca** (złodziej) nie ma obowiązku zwracać koszta za to, **co mu gwałtem zabrano.**« [2])

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 255, 1, wyjęte z Talmudu Baba mecja, str. 15.

[2]) Tamże: § 225, 2, wyjęte z Talmudu Baba batra, str. 45. Podobnie jak w prawie 19, tak i tu brak w Szulchan aruchu »pouczania prawnego«, **w jaki sposób** posiadacz skradzionej rzeczy (poprostu złodziej) ma się wykręcić od »przymusu władz chrześcijańskich, a utwierdzić się w »posiadaniu« skradzionych rzeczy; **teraz o tem będzie już wiedział,** a przynajmniej nauczy się przez utratę pretensji do... złodzieja

Prawo 29.

»Nie wolno żydowi oszukiwać bliźniego (żyda); oszukańśtwem jest, gdy się go przyprawia o utratę jednej szóstej części wartości (jakiejś rzeczy); oszukiwacz jest wówczas zobowiązany wyrównać szkodę.«[1]) To wszystko odnosi się tylko do **żydów, bo chrześcijanina oszukać jest mu dozwolonem** i nie ma obowiązku wynagrodzenia szkody, albowiem »**w stosunku do akumów** (chrześcijan) **niema nigdy żadnego oszukaństwa,** jak mówi Pismo św.: »Nie wolno wam oszukiwać **brata** (żyda).« [1]) Naturalnie, że bratem jest tylko żyd, **akum** zaś (chrześcijanin) [3]) »**jest gorszym od psa**«. [4]) Rozumie się też, że »**akum** (chrześcijanin), który oszukał żyda, musi mu zwrócić stosownie do praw żydowskich tyle, na ile go oszukał«, a to dlatego, aby nie miał większych przywilejów od oszusta-żyda« [5]), który ma obowiązek wynagrodzić krzywdę tylko — żydowi! [6])

---

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 227, 1 i 2, wyjęte z Talmudu Baba mecja, str. 49.

[2]) Tamże: § 227, 26, wyjęte z Talmudu Becharot, str. 13.

[3]) Porównaj prawo 23.

[4]) Raszi do Exodus.

[6]) Co do obowiązku wynagradzania krzywdy, porównaj prawo 44.

Prawo 30.

Jeżeli jakiś **żyd** wynajął mieszkanie **u żyda,** wówczas **trzeci żyd może** zaofiarować większy czynsz, niż jego poprzednik i wynając mieszkanie **dla siebie.** »Jeżeli właścicielem domu jest **akum** (chrześcijanin), wówczas nie wolno żydowi **pod karą Cherem'u** (wielkiej klątwy) [1]) ofiarować większego czynszu« [2]), albowiem **akum** (chrześcijanin) otrzymałby więcej pieniędzy. [3])

---

[1]) **Klątwa** wielka, t. zw. **Cherem,** wygłaszana z wielką uroczystością, **pełna jest strasznych złorzeczeń;** obłożony taką klątwą jest wykluczony ze społeczeństwa żydowskiego. Wolno mu tylko sprzedać jedzenie.

[2]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 237, 1, Haga, wyjęte z Meheran Padua § 41.

[3]) A to jest — grzeszne; porównaj prawo 31.

Prawo 31.

Testament żyda powinien być wypełniony sumiennie, chyba, że zawiera coś **grzesznego.** »Testament chorego, który poleca coś darować **akumowi** (chrześcijaninowi), uważa się za nieważny, albowiem znaczy to tyle, jakby kazał **grzeszyć swoim majątkiem.**« [1]) **Darować coś akumowi** (chrześcijaninowi) **jest wedle żydów grzechem.**

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 256, 3. wyjęte z Rambam Hilchot sechija, Perek 9.

Prawo 32.

»Jest obowiązkiem żyda, który **znalazł** jakąś rzecz żyjącą lub nieżyjącą wrócić ją właścicielowi, jeżeli ten jest żydem. [1]) Jeżeli rzecz znaleziona należy do **akuma** (chrześcijanina), wtedy nie tylko **nie ma obowiązku** jej oddać, lecz owszem **grzechem byłoby oddawać ją akumowi** (chrześcijaninowi), z wyjątkiem, gdyby ją zwrócono **akumowi** (chrześcijaninowi) dlatego, aby powiedział, że **żydzi** przecież są **porządnymi** ludźmi.« [2]) W tym wypadku jest to »pochwały godnem«. [3])

---

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 259, 1, wyjęte z Talmudu Baba mecja, str. 26.

[2]) Tamże § 266, 1, wyjęte z Talmudu Baba kamma, str. 113.

[3]) Tamże.

Prawo 33.

»Jeżeli żyd spotka **zwierzę**, które **upadło** od przeładowania go ciężarem, albo **naładowany wóz**, którego konie od przeciążenia się obaliły, **ma obowiązek przyjść z pomocą** poganiaczowi lub woźnicy, ciężar zdjąć lub wedle potrzeby naładować. Do takiej pomocy jest każdy żyd zobowiązany **wobec** swego najbliższego **współbrata, jako też i wobec zwierzęcia;** jest to jego obowiązkiem i w tym wypadku, gdy **ładunek** (towar) należy

do **żyda** a zwierzę do **akuma** (chrześcijanina), lub **odwrotnie,** gdy **zwierzę** należy do żyda, a **ładunek do akuma** (chrześcijanina). [1])

Jeżeli jednak **zwierzę i ładunek** są własnością **akuma** (chrześcijanina), wtedy **kończy się wszelkie współczucie i miłosierdzie** tak względem **właściciela ładunku,** jakoteż względem jego **zwierząt,** w takim też wypadku żaden żyd nie ma obowiązku spieszyć z pomocą ani właścicielowi ładunku, ani zwierzęciu. **To samo** stosuje się i wtedy, gdy ładunek należy do żyda, a **akum** (chrześcijanin) **sam pędzi** swoje zwierzę, gdyż w tym wypadku nie żyd, lecz **akum** (chrześcijanin) jest w przykrem położeniu.« [2])

---

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 272, 1, wyjęte z Talmudu Baba mecja, str. 32.

[2]) Tamże: § 272, 8 i 9, wyjęte z tego samego Talmudu Baba mecja.

Prawo 34.

»Jeżeli jakiś żyd winien **akumowi** (chrześcijaninowi) pieniądze, a **akum** (chrześcijanin) umrze, to **żyd nie potrzebuje zwracać długu spadkobiercom,** jeżeli o tem nikt **z akumów (chrześcijan) nie wie.**« [1])

---

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 283. 1, Haga, wyjęte z Mordechai Talmud Kidduszin.

Prawo 35.

»Nie wolno żydowi okradać ani żyda, ani **goja** (chrześcijanina). [1]) Atoli »**błąd akuma** (chrześcijanina), n. p. **oszukać go na rachunku lub jego długu mu nie**

zwrócić, — jest dozwolony« [2]); musi się to dziać **ostrożnie,** mianowicie [3]) »pod tym warunkiem, aby tego nie zauważono i aby przez to nie znieważono imienia bożego«, to zn., by chrześcijanie nie mówili, że **żydzi są oszustami.** [4])

---

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 348, 2, wyjęte z Talmudu Baba kamma, str. 113. i z Tur.

[2]) Tamże: Haga

[3]) Tamże.

[4]) Dodatek Hagi: »Niektórzy powiadają, że zakazane jest oszukiwać **akuma** (chrześcijanina); wówczas tylko jest to dozwolonem, gdy on sam się omyli«, — dodatek ten jest bardzo słaby i wątły, gdyż powyżej przytoczone prawo podane jest w formie obowiązującej.

Prawo 36.

Kupujący rzecz skradzioną jest w pewnej mierze odpowiedzialny za szkody, wynikłe przy dalszej odsprzedaży tej rzeczy; jeżeli zatem rzecz skradzioną się rozpozna, przyaresztuje, lub gdy ją właściciel odbierze, ów pierwszy nabywca musi zwrócić pieniądze okradzionemu, **o ile ten jest żydem.** »**Jeżeli** jednak okradzionym jest **akum** (chrześcijanin), który z pomocą chrześcijańskiego sądu rzecz swoją odzyskuje, wówczas pierwszy nabywca (żyd) **wtedy tylko musi** wynagrodzić szkodę drugiemu nabywcy (żydowi), **o ile sam znał złodzieja;** w innym wypadku pierwszy żyd-nabywca nie ma tego obowiązku, ponieważ »**mimo wyroku sędziego chrześcijańskiego** [1]) — **może powiedzieć: czyż akum (chrześcijanin) nie kłamie?**« [2])

---

[1]) Porównaj prawo 18, 19 i 28.

[2]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 356, 10, Haga, wyjęte z Mordechai Talmud Baba kamma. — Co się tyczy **kłamstwa**, porównaj **prawo 21.**

Prawo 37.

»Jeżeli jakiś **żyd** jest dzierżawcą monopolu (n. p. za pewną sumę wydzierżawił cło na jakiś okręg lub miasto), wówczas inny żyd nie może mu w tej dzierżawie przeszkadzać (n. p. przez szmugiel, przemytnictwo); jeżeli dzierżawcą jest **akum** (chrześcijanin), **może mu szkodzić,** albowiem jest to tak samo, jakby się jego **długów nie zapłaciło, a to jest dozwolonem,** byleby uniknąć znieważenia imienia bożego.« [1])

---

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 369, 6, wyjęte z Tur. — Porównaj prawo 35.

Prawo 38.

»Jeżeli jakiś żyd jest **muchasem** (to znaczy poborcą podatkowym lub celnikiem) i tego prawa (pobierania podatków) nie kupił, a ściąga podatki dla państwa, **nie może gwałtownie występować przeciwko przemytnikowi lub żydowi, wykręcającemu się od podatków.** Dlaczego? Ponieważ król (dla którego zbiera pieniądze) jest **akumem** (chrześcijaninem), a **niepłacenie podatków jest tem samem, jak gdyby się akumowi** (chrześcijaninowi) **nie zapłaciło długu, co jest dozwolonem.** [1]) Dlatego muchas nie może zmuszać innego żyda do płacenia opłat lub podatków. Jeżeli zaś muchas **obawia się króla,** aby rzecz się **nie wykryła,** może przeciwko innemu żydowi gwałtownie występować.« [2])

[1]) Porównaj prawo 35 i 37.

[2]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 369, 6, Haga, wyjęte z Rabbenu Nisim w Talmudzie Nedarim Perek 4.

Prawo 39.

»Prawom państwowym musi się ulegać, atoli **tylko wtedy,** gdy państwo ma z nich **korzyść** (podatki), albo gdy przyczyniają się do pomyślności obywateli; naogół jednak **nie należy sądzić wedle praw akumów** (chrześcijan)), **gdyż inaczej wszystkie prawa żydowskie byłyby zbyteczne.**« [1])

Innemi słowy: Prawa państwowe obowiązują żydów tylko w tych wypadkach:

1. kiedy rozchodzi się o podatki i daniny;
2. kiedy żydzi mogą mieć z tego korzyść;
3. kiedy **prawa państwowe nie sprzeciwiają się żadnemu z praw, zawartym w Szulchan aruchu.**

»**Prawa, nakładające podatki,** o tyle trzeba wypełniać, **o ile tyczą się ziemi;** podatki gruntowe i domowe **musi się** opłacać, gdyż kraj należy do króla, który może powiedzieć, że tylko pod tym warunkiem pozwoli żydom w kraju zamieszkać, o ile zapłacą podatek gruntowy.» [2])

---

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 369, 11, Haga, wyjęte z Ry Kohlon § 188.

[2]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 369, 8, Haga, wyjęte z Rabbenu Aszer Talmud Nedarim i Mordechai Talmud Baba kamma.

W Tosfot jest inaczej, a mianowicie, że wszystkie prawa należy zachowywać. Jako przykład podaje, że jeżeli ktoś

pożyczył pieniędzy za fant, może go po upływie roku sprzedać, albowiem prawa krajowe na to pozwalają. W tym wypadku pozwolono zachowywać prawa krajowe, chociażby się nie odnosiły do podatku gruntowego.

Z pierwszem prawem, któreśmy przytoczyli, a mianowicie, że **tylko takie prawa trzeba wypełniać**, z których król i państwo mają dochód, — zgadzają się wszystkie księgi. — **O wolności usuwania się od praw, nakładających cła**, porównaj prawo 37 i 38, **o lekceważeniu wyroków sądów chrześcijańskich**, porównaj prawo 18, 19, 20 i 36.

Prawo 40.

»Jeżeli żyd sprzedał coś **akumowi** (chrześcijaninowi), który tę sprzedaż unieważnił, gdyż inny żyd **akumowi** (chrześcijaninowi) powiedział, że kupiona rzecz nie warta tej ceny, wówczas ów drugi żyd musi zapłacić pierwszemu stracony zysk. [1]) **Bezbożnym** (rasza) **jest ten żyd, który pożycza akumowi** (chrześcijaninowi) **pieniądze** na niższy procent, aniżeli **akum** (chrześcijanin) dotąd płacił innemu żydowi.« [2])

---

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 386, 3, Haga, wyjęte z Meharam (Merseburg).

[2]) Tamże: wyjęte z Rabbenu Jerucham Netub 31, cz. II. — W drugim wypadku żyd, pobierający procent od chrześcijanina, musi — zdaniem Eckera — zwrócić pierwszemu żydowi taką kwotę, o której utratę go przyprawił, jeżeli chrześcijanin tego procentu nie uważał za wysoki.

Prawo 41.

»Jeżeli jakiś król zażąda dostarczenia płodów ziemnych« (żyto, ziemniaki i t. d.), to takie rozporządzenie (porównaj prawo 39.) — **żyda nie obowiązuje.**

Jeżeli się wykręci od świadczeń, »a inny żyd go zdradzi, wskutek czego płody ziemne mu zabiorą, wówczas donosiciel jest obowiązany wynagrodzić mu szkodę«. [1])

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 388, 2, wyjęte z Rambam, Hilchot Chobel umasik, Perek 8.

Prawo 42.

»**Dozwolonem jest nawet w dzisiejszych czasach zabić mozera** (donosiciela, zdrajcę) **na każdem miejscu**« [1]), na którem się go zdybie. »Nie trzeba czekać, aż zdradzi, wystarczy, gdy powie: »ja tego lub tamtego zdradzę«, tak, że ten (zdradzony lub doniesiony do sądu) na swojem ciele (n. p. przez więzienie) lub na majątku, — chociażby nawet rozchodziło się **o małą kwotę pieniężną** — może być ukarany, wówczas (ten donosiciel) już jest winnym śmierci. Trzeba go przedtem ostrzec i powiedzieć mu: »Nie donoś!« Gdy się sprzeciwia i mówi: »A przecież go zdradzę«, wówczas **nakazane jest go zabić,** a kto go pierwszy zabije, **ma zasługę**« [2]) i spełnia **dobry uczynek.** »Gdy brakuje czasu na ostrzeżenie mozera, wówczas **ostrzeżenie nie jest koniecznem**« [3]) **i można go natychmiast zabić.**

[1]) Że przy tem prawie jest wyraźnie zaznaczone: »**w dzisiejszych czasach**«, ma to następujące znaczenie: Karę śmierci mógł wymierzać tylko Sanhedryn (sędziowie Najwyższej Rady). Władza ta wygasła od czasu upadku Sanhedrynu i zburzenia Jerozolimy. Rabini nie mogą skazywać na karę śmierci, tylko wymierzać kary pieniężne, obłożyć klątwą, a nawet wykluczyć ze społeczeństwa żydowskiego. W tym wypadku jednak, kiedy rozchodzi się o zdradę i donosicielstwo,

nietylko można, lecz owszem powinno się karać śmiercią. — Porównaj prawo 17.

[2]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 388, 10, wyjęte z Talmudu Baba kamma, str. 117.

[3]) Tamże: Haga.

Prawo 43.

»O ile jest rzeczą pewną [1]), że ktoś trzy razy zdradził żyda co do jego pieniędzy **akumowi** (chrześcijaninowi), to **trzeba szukać środków i sposobów, by go sprzątnąć ze świata.** [2]) **Na wydatki,** połączone ze sprzątnięciem tego zdrajcy ze świata, muszą się złożyć wszyscy (żydowscy) mieszkańcy tej gminy.« [3])

[1]) Ciekawy jest **sposób** tego »upewniania się« (Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 388, 14): »Świadków należy wysłuchać **w nieobecności obwinionego; zeznania ich nie potrzebują być zgodne.**«

[2]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 388, 15, wyjęte z Szalot Utszubot Ry bar Szeszet § 239 Mechudasz 62.

[3]) Tamże: § 388, 16, wyjęte z Szalot Utszubot Rabbenu Aszer, Kellal 6 § 21 Mechudasz 6.

Prawo 44.

»Jeżeli czyjś wół pobodzie wołu jego **bliźniego**«, wówczas właściciel wołu jest stosownie do słów Pisma świętego (Exodus 21, 35) obowiązany wynagrodzić szkodę. **Akum** (chrześcijanin) nie jest bliźnim w pojęciu żyda, zatem: »Jeżeli **wół żyda** pobódł wołu **akuma** (chrześcijanina), to **żyd wolny jest** od wynagrodzenia szkody; jeżeli jednak wół **akuma** (chrześcijanina) pobodzie wołu żyda, wtedy **akum** (chrześcijanin)

musi wyrównać całą szkodę« [1]), dlatego tylko, że jest **akumem** (chrześcijaninem). [2])

---

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 406, 1, wyjęte z Talmudu Baba kamma, str. 37. i Rambam, Hilchot Chobel umasik, Perek 8, 5.

[2]) Komentarze do tego prawa jako jedyne jego uzasadnienie podają tylko to, że żyd może zobowiązać **akuma** (chrześcijanina do wynagrodzenia szkody, ale akum (chrześcijanin) żyda zmusić nie może. Naturalnie! **Akum** (chrześcijanin) nie jest »bliźnim«, nie jest »człowiekiem« (porównaj 2 uwagę przy prawie 10-tem), lecz **zwierzęciem**, czemś w rodzaju — konia! (Porównaj prawo 98.)

Prawo 45.

Od czasu upadku Sanhedrynu i zburzenia świątyni jerozolimskiej, nie można skazywać **na karę śmierci**, gdyż prawo to przysługiwało tylko Sanhedrynowi (najwyższym sędziom żydowskim). »Naturalny« wyjątek stanowi wypadek, przewidziany w prawie 17-tem, o ile **sąd żydowski (Bet-Din)** uzna karę śmierci za konieczną. Czem innem zaś jest nakazane **zabicie bez sądowego wyroku.** Pomijając zabicie mozera (donosiciela, o którym było w prawie 42-giem), **nakazane jest żydowi zabicie człowieka jeszcze dziś** w następujących wypadkach:

a) (O pierwszym wypadku ze względów prostej przyzwoitości nie wspominamy);

b) »**żydowskiego wolnomyśliciela,** to znaczy:

1. »**kto służy akumom**« (= **przyjął wiarę chrześcijańską);**
2. »**kto upornie grzech popełnia**«;

3. »**kto zaprzecza Torę**« (t. zn. pięć ksiąg Mojżesza), **a zaprzeczają ją chrześcijanie** [1]), »**tych zabijać jest przykazaniem. Jeśli ma się sposobność zabić ich publicznie, należy to uczynić, jeżeli zaś nie**«, t. zn. jeżeli żydzi boją się kary od władz sądowych chrześcijańskich, **to trzeba ich nękać tak długo, aż się spowoduje ich śmierć.** [2])

Gdy się n. p. widzi, że jeden z nich wpadł do **studni, w której jest drabina,** trzeba się pospieszyć, **wyciągnąć drabinę** i powiedzieć: »Poczekaj! chcę mojego syna sprowadzić z dachu, poczem zaraz przyniosę ci drabinę« i t. p. [3]) **Akumów** (chrześcijan), **z którymi żyjemy w przyjaźni,** jakoteż tych zuchwałych »żydów, którzy pasą trzody na polach, należących do żydów«, **tych nie trzeba zabijać;** atoli »**zakazanem jest ratować ich (od śmierci)**« [4]).

---

[1]) Że o chrześcijan się rozchodzi, o tem wyraźnie mówi Rambam teszuba, Perek 3, 8; w tem samem miejscu do »zaprzeczających Torę« zalicza on:

1. którzy zaprzeczają natchnienie Boże Tory;

2. którzy zaprzeczają Talmud;

3. którzy powiadają, że »Pan Bóg zamienił prawo Mojżeszowe na inne prawo, które, chociaż od Boga pochodzi, obecnie nie ma znaczenia, jak to utrzymują **chrześcijanie** i Turcy«.

Ten szczegół, że koniec powyższego prawa o zabijaniu odnosi się nietylko do żydów, pogardzających Torą, ale i do **akumów** (chrześcijan), jasno przekonuje nas, że i **akumowie** (chrześcijanie) **pod to prawo podpadają!**

[2]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 425, 5, wyjęte z Talmudu Aboda Zara, str. 26.

[3]) Tamże: Talmud podaje jeszcze inne »**przykłady**« takiego nękania. Jeżeli nad jakim dołem leży kładka, trzeba ją

usunąć mówiąc: »Boję się, aby moje bydło nie wpadło.« — Jeżeli nad studnią leżał kamień, po którego odsunięciu ktoś do studni wpadł, należy nim prędko przykryć studnię i powiedzieć: »Muszę tędy przegnać moje bydło!« Tak żydzi mają nękać »wolnomyślicieli«.

[4]) Szulchan aruch (na innem miejscu), wyjęte z Talmudu Kidduszin, str. 82. Przeczytaj prawo 81.

Na tę **krwiożerczość żydowską** uskarżali się już pierwsi ojcowie chrześcijaństwa. **Św. Justyn** (II. wiek) tak pisze w swej książce: »Dialogus cum Tryphone Judaeo« (Rozmowa z żydem Tryfonem): »Zamiast żałować zabójstwa, popełnionego na Chrystusie, **nienawidzicie nas**, którzy przez Niego wierzymy w Boga, Ojca wszystkich stworzeń, **zabijacie nas, o ile tylko macie sposobność**, ciągle przeklinacie Chrystusa i Jego wyznawców, podczas gdy my modlimy się za was i za wszystkich ludzi.« (Rozdział 133.)

Tenże św. Justyn w swej Apologji (I, § 31) pisze: »**Żydzi uważają nas za nieprzyjaciół i prześladują**, gdzie tylko mogą. Wszak podczas niedawno ukończonej wojny żydowskiej, Bar Kochba, naczelnik powstania żydowskiego, **kazał w straszliwy sposób prześladować samych tylko chrześcijan**, o ile ci nie chcieli zaprzeć się Chrystusa lub Jemu bluźnić.«

W »Rozmowie z żydem Tryfonem«, rozdział 110, pisze: »**O ile to od was zależy, staracie się wyzuć chrześcijanina z jego posiadłości, wypędzilibyście go nawet z całego świata. Żadnemu chrześcijaninowi żyć nie dajecie.**« — Tak pisał św. Justyn w II-gim wieku po Chrystusie.

Prawo 46.

»Zwierzę, zabite przez **akuma** (chrześcijanina) lub przez żyda, który przyjął chrześcijaństwo, uchodzi wobec żyda **za zdechłe**, chociażby prawdziwy żyd był obecny przy zarzynaniu.« [1])

---

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 2, wyjęte z Talmudu Chullin, str. 13.

Prawo 47.

Żyd nie może zabić zwierzęcia, które nie ma ośmiu dni. »**Akumowi** (chrześcijaninowi), mówiącemu, że jego zwierzę, które chce sprzedać, liczy osiem dni, **nie powinno się wierzyć**« [1]), ponieważ chrześcijanie są kłamcami. [2])

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 15, wyjęte z Szalot Utszubot Raszba.

[2]) Porównaj prawo 21.

Prawo 48.

»**Zakazane** jest żydowi brać **nochrit** (chrześcijankę) jako **mamkę,** o ile może dostać żydówkę; albowiem mleko **nochrit** (chrześcijanki) zamyka serce dziecka«, to znaczy dziecko nabywa od niej **głupoty** [1]) »**i wyrabia w niem** (w dziecku żydowskiem) **złe usposobienie**«. [2])

[1]) Porównaj Raszi do Talmudu Jomma 39, a.

[2]) Szulchan aruch Jore Dea § 81, 7, Haga; wyjęte z Rabbenu w Talmudzie Aboda Zara. — To prawo zrozumieć możemy w świetle prawa 98., opierającego się na Talmudzie Kidduszin 68 a. Jeżeli bowiem chrześcijanie nie są ludźmi, tylko pewną odmianą koni lub osłów, to muszą też być głupimi i upartymi jak osioł, a z mlekiem oślic mogliby biedni żydziakowie odziedziczyć te właściwości!

Prawo 49.

»**Zakazanem jest żydowi jeść chleb, wypiekany przez akuma** (chrześcijanina), **lub zjadać potrawy, gotowane przez akuma** (chrześcijanina), aby się przez to z nim nie spokrewnił. [1]) **I chociażby tego spokrewnienia nie należało się obawiać, zakaz i tak ma swoją moc**« [2]), aby między nimi nie powstała wspólność sto-

łu. [3]) Podobnież »nie wolno żydowi **pić u akuma** (chrześcijanina) alkoholu.« [4]) Wolno kupować chleb od chrześcijańskiego piekarza, ale nie wolno kupować chleba **u chrześcijańskiego człowieka prywatnego,** gdyż to łatwo prowadzi do wspólności stołu. [5]) — Może jednak żyd spożywać potrawy, przyrządzone przez służącą-chrześcijankę, albowiem zawsze ktoś z rodziny żyda **pogrzebie w ogniu** (lub dołoży drzewa)« [6]), przez co przyczynia się do gotowania.

[1]) Schulchan aruch Jore Dea § 112, 1, wyjęte z Talmudu Aboda Zara, str. 35.

[2]) Tamże: Haga.

[3]) Porównaj koniec następnego, dosłownie z Talmudu cytowanego zdania.

[4]) Szulchan aruch Jore Dea § 114, 1, wyjęte z Talmudu Aboda Zara, str. 35.

[5]) Tamże: § 112, 2. Haga, wyjęte z Jeruszalmy.

[6]) Tamże: § 113, 4, Haga, wyjęte z Aruch, Kellal 43.

Prawo 50.

»**Nie wolno żydowi handlować rzeczami nieczystemi.**« [1]) Natomiast »**wolno żydowi przyjmować od akuma** (chrześcijanina) nieczyste rzeczy **jako zapłatę za swój dług,** albowiem jest to tak chwalebnem, «jak gdyby się z jego ręki coś uratowało«. [2])

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 117, 1; wyjęte z Miszna Szabuot Perek 7, Miszna 3. Co należy rozumieć pod »nieczystemi rzeczami«, o tem mówi wyraźnie prawo 53.

[2]) Tamże: Haga, wyjęte z Raszba. Należy tu zauważyć, że drugie zdanie w pewnych wypadkach znosi pierwsze. Jeżeli bowiem żyd »przyjmie« — świnię, to musi ją sprzedać. Kielich kościelny mógłby — przetopić; krucyfiks z kości sło-

niowej musi natychmiast sprzedać. — Że ten »dług«, za który »przyjmuje się« nieczyste rzeczy według komentarza Be'er heteb może być bardzo ... wątpliwym, nad tem rozwodzić się nie potrzeba.

Prawo 51.

»Gdy jakiś żyd kupił od **akuma** (chrześcijanina) **naczynia do jedzenia** metalowe lub gliniane, musi je **czysto wymyć, chociażby były nowe**[1]), albowiem **akum** w oczach żydów **jest nieczystym** i to w takim stopniu, że »gdyby żyd sprzedał **akumowi** (chrześcijaninowi) jakieś naczynie i zaraz je odkupił, musi je na **czysto wymyć.**« [2])

[1]) Schulchan aruch Jore Dea § 120, 1, wyjęte z Talmudu Aboda zara, str. 75.

[2]) Tamże: § 120, 11, wyjęte z Tosfot. — Ono »mycie naczyń na czysto« wskazuje, że **akumowie** (chrześcijanie) są nie tylko duchowymi, ale i **cielesnymi brudasami.** Powiada o tem Talmud-Sabbat 145 b: »**Dlaczego akumowie są brudni?** Ponieważ **jedzą nieczyste** i wstrętne zwierzęta.« I zaraz dalej: »**Dlaczego akumowie są brudni?** Ponieważ nie byli na górze Synaj. Kiedy bowiem wąż miał stosunek z Ewą, wpuścił do niej nieczystość; żydzi, którzy byli na górze Synaj, są czystymi, **akumowie** (chrześcijanie) jednak, którzy na górze Synaj nie byli, są nieczystymi.« Porównaj zresztą prawo 3.

Prawo 52.

»Nie wolno żydowi pić swojego wina, jeżeli **akum** (chrześcijanin) **dotknął się** (otwartej) **flaszki lub szklanki**[1]) i przez to je **zanieczyścił.**« [2])

[1]) Szulchan aruch Jore dea § 123, 1, Haga, wyjęte z Tur i z Tosfot w Talmudzie Aboda zaraz, str. 29 .

[2]) Prawo to ma przeszkodzić towarzyskiemu współżyciu żydów z chrześcijanami. Zakazuje też ono »trącania się« szklanką przy piciu. Porównaj też prawo 49.

Prawo 53.

»Zakazany jest żydowi wszelki **zysk i korzyść**, jaką mógłby mieć z rzeczy, tyczących się **służby bałwochwalczej** (chrześcijańskich nabożeństw)«. [1]) Nie może zatem używać świec, lichtarzy, dywanów, które były używane w kościele, a także »kościelnych szat kapłanów« **(prywatnych używać może).** [2]) Nie może sprzedawać **kapłanom śpiewników**, używanych w służbie bałwochwalczej (w chrześcijańskiem nabożeństwie), może jednak sprzedawać innym **akumom** (laikom-cywilom); kto jednak i tego się wystrzega, ten będzie błogosławiony. [3]) **Nie wolno pożyczać pieniędzy na budowę domów bałwochwalczych akumów** (kościołów chrześcijańskich), jakoteż na wewnętrzne przyozdobienie (kościołów). [4]) Tem mniej **nie wolno żydom handlować rzeczami, których używa się w domach bałwochwalczych** (kościołach). [5]) **Sprzedać wodę kuti** (chrześcijaninowi) — nie mówiąc już o daniu jej darmo) **jest zakazane,** o ile się przypuszcza, że on z niej zrobi **wodę chrzcielną.** [6]) **Kadzidła** nie można **księdzu** sprzedać, tem mniej jakiemuś **akumowi** (chrześcijaninowi), gdy istnieje prawdopodobieństwo, że się go będzie używało **przy służbie bałwochwalczej** (przy chrześcijańskiem nabożeństwie). [7]) **Zakaz niesprzedawania akumom** (chrześcijanom) rzeczy, które odnoszą się do służby bałwochwalczej (t. zn. do nabożeństw chrześcijańskich) wtedy obowiązuje, gdy (akumowie)

tych rzeczy nie mogą gdzieidziej nabyć; gdyby jednak mogli te rzeczy gdzieindziej nabyć, to **można im wszystko sprzedawać.**« [8])

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 139, 1, wyjęte z Talmudu Aboda zara, str. 40.

[2]) Tamże: § 139, 11.

[3]) Tamże: § 139, 14, Haga; wyjęte z Sefer Mizwot Gadol.

[4]) Tamże: wyjęte z Talmudu Nedarim, str. 62.

[5]) Tamże: § 139, 15, Haga i § 151, 1; wyjęte z Talmudu Aboda zara, str. 73.

[6]) Tamże: § 151, 1, Haga; wyjęte z Torat Adam Vechawa Netib 17.

[7]) Tamże: § 151, 1, Haga.

[8]) Tamże: § 151, 1, Haga, wyjęte z Mordechai Talmud Aboda zara. — Widać, jak to żydki nawet przy »najświętszych« rzeczach oglądają się tylko na »geszeft«.

Prawo 54.

»Jeżeli jakaś część rzeczy, należących do **służby bałwochwalczej** (chrześcijańskiego nabożeństwa), nawet bardzo mała, **pomiesza się** nawet z tysiącem podobnych rzeczy niekościelnych«, — co już wystarcza, by zwykłe rzeczy były niezdatne do użytku, gdyż nieczystego przedmiotu nie da się odnaleźć, — »to ta część rzeczy pozostaje **nieczystą do tego stopnia,** że **używanie i pożytek** z owego tysiąca przedmiotów są żydowi zakazane. [1]) **Nawet po spaleniu bożków** (kościołów chrześcijańskich) **nie wolno z pozostałego węgla i popiołu odnosić jakiejkolwiek korzyści.**« [2])

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 140; wyjęte z Talmudu Aboda zara, str. 74.

[2]) Tamże: § 142, 1; wyjęte z Talmudu Beca, str. 39.

Prawo 55.

»Żyd nie może mieć **pożytku i korzyści z żadnego religijnego obrazu,** napotykanego po wsiach, przy drogach lub mniejszych miasteczkach, **albowiem** (obrazy te) **zrobione dla uczczenia bożków** są dla żyda nieczystemi. Jeżeli jednak napotka je w miastach, gdzie są (te obrazy) umieszczone nie dla uczczenia, lecz dla **dekoracji,** to ten zakaz go nie obowiązuje. [1]) Zakaz odnosi się do każdego **krzyża, przed którym się klęka;** z nim postępuje się tak, jak z każdym innym obrazem bałwochwalczym. Jeśliby jednak był uszkodzony«, — n. p. odpadłoby ramię, — »**wolno ciągnąć zysk;** krzyż pamiątkowy, noszony na szyi«, a służący jedynie **do ozdoby,** »nie jest **bałwanem** (bożkiem)» i z niego ciągnąć zysk »jest dozwolone«. [2])

---

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 141, 1, wyjęte z Talmudu Aboda zara, str. 40.

[2]) Tamże: Haga.

Prawo 56.

»**Zakazany** jest żydowi **każdy pożytek i każde używanie domu bałwochwalczego** (kościoła), n. p. przechadzać się latem w cieniu (kościoła); podobnie zakazanem jest **przysłuchiwanie się grze organów** i oglądanie umieszczonego (na kościele) obrazu, by się **jego widokiem ucieszyć.**« [2])

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 142, 10; wyjęte z Talmudu Pesachim, str. 26. Porównaj do tego miejsca komentarz Be'er heteb, uwaga 21.

[2]) Tamże: § 142, 15; wyjęte z Rabbenu Jerucham.

Prawo 57.

Surowo zakazane jest żydowi budować sobie dom **obok kościoła chrześcijańskiego.** »Gdy ktoś posiada dom, który przytyka **do domu bałwochwalczego** (kościoła), to jest mu zakazane »na nowo stawiać dom« tuż obok kościoła. »Powinien« raczej »z nową budową trochę się odsunąć« od kościoła, »**a miejsce wolne zapełnić cierniami albo ludzkiemi odchodami**«. [1])

---

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 143, 1; wyjęte z Talmudu Aboda zara, str. 47.

Prawo 58.

Ze wszystkich majątków kościelnych, z których dochód miał iść na cele religijne, nie wolno **żydowi mieć pożytku i korzyści. Zato,** »**jeżeli dochód z majątków, należących do bałwochwalców** jest przeznaczony« na osobiste wydatki »**księży,** a majątek ten nie leży w obrębie **domu bałwochwalców** (kościoła), wtedy **żyd może ciągnąć zysk i korzyść, jeżeli go to nic nie kosztuje.**« [1])

---

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 143, 3; Haga, wyjęte z Talmudu Aboda zara, str. 54.

Prawo 59.

»**Nic nie powinno się dawać zbierającym składki na bałwochwalstwo (cele religijne** chrześcijan) [1]); zakaz ten wówczas obowiązuje, jeśli składki« przez władze kościelne »są przeznaczone wyłącznie na **potrzeby domu bałwochwalczego** (kościoła)«; jeżeli jednak państwo zarządza majątkiem kościelnym »i jeśli te składki idą do kasy państwowej, która opłaca wydatki domu bałwochwalczego (kościoła), wolno do tej składki się przyczynić« [2]), gdyż można sobie w duszy pomyśleć, że pieniądze daje się państwu, a ono może ich użyć i na inne cele.

---

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 143, 6, wyjęte z Jeruszalmy Aboda zara, Perek 4.

[2]) Tamże: Haga.

Prawo 60.

»Żyd ma obowiązek wszystkich **bożków** (kościoły chrześcijańskie) i co tylko ma związek ze służbą bałwochwalczą i co się dla niej robi, — **spalić i zniszczyć,** a popiół na wiatr rozsypać lub wrzucić do wody. **Musi się starać wytępić bożków** (kościoły) **i dawać im szydercze przezwiska.**« [1])

---

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 146, 14 i 15; wyjęte z Talmudu Aboda zara str. 46 i Rambam, Hilchot Aboda zara, Perek 7. — Jeżeli widzimy, że u nas żydzi tego jeszcze nie wykonują, powód jest w tem, że się **boją.** W Rosji się nie boją, to też kościoły zamieniają na kinematografy, a bóżnice najspokojniej sobie stoją.

Prawo 61.

»**Żyd, który przysięga na imię bożka** (na artykuły chrześcijańskiej wiary)«, n. p. na krew Chrystusa na Krzyż św., na jakiegoś Świętego i t. d., albo jeśli używa chrześcijańskiej formuły przysięgi: »Tak mi Panie Boże dopomóż i Jego święta Ewangelja«, — »**powinien dostać 39 kijów**«. [1])

---

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 147, 1; wyjęte z Talmudu Sanhedrin, str. 60.

Prawo 62.

Zakazanem jest wzywać imienia chrześcijańskiego kościoła lub przedmiotu religijnego; powinno się raczej dawać **obelżywe przezwiska.** [1]) Tak samo zakazanem jest używać nazw **świąt chrześcijańskich,** ponieważ one przypominają artykuły wiary chrześcijańskiej i jej tajemnice. Wolno wspominać podobne do ludzkich imiona ich świąt i bożków [2]), n. p. Piotr, Paweł, Jan i t. d.... Wolno posługiwać się chrześcijańskiemi imionami **w celach szyderczych.** »Wolno szydzić z bożków i do **akuma** (chrześcijanina) mówić: »Niech ci Bóg pomoże! niech pobłogosławi twym pracom!« [3]) Żyd przytem myśli sobie w duszy, że Bóg **akumów** (chrześcijan) jest **bałwanem,** który przecież pobłogosławić nie może! [4])

---

[1]) Porównaj koniec prawa 60. — Jak się to ma czynić w praktyce, niech posłuży następujący przykład: W Talmudzie Sabbat 116 a napisano: »**Rabin Meier** nazywa książki heretyków (**bałwochwalców = chrześcijan**) Awon gillaion, t. zn.

nieszczęście na próżnym papierze, ponieważ oni (chrześcijanie) nazywają je **ewangelją.**«

Pióra nawet wzdryga się przed podaniem tych wszystkich bezeceństw, jakie wylęgły się w głowach rabinów na Zbawiciela i Jego Matkę.

[2]) Szulchan aruch Jore Dea § 147, 2, wyjęte z Talmudu Sanhedrin, str. 63.

[3]) Tamże: § 147, 5, wyjęte z Rambam.

[4]) Łaskawy czytelnik niech osądzi, czego może się spodziewać się po żydowskiem »życzeniu«.

Prawo 63.

»Nie wolno żydowi sprzedać **bałwochwalcom** (akumom = chrześcijanom) na trzy dni przed ich świętami jakiejś rzeczy, któraby mogła być przechowana aż do dnia świątecznego. Również zakazanem jest im coś **pożyczyć, dać pieniądze bez lichwiarskich procentów,** wogóle załatwiać jakiekolwiek interesa [1]), gdyż **akumowie** (chrześcijanie) mogliby z tego na święta mieć jakąś radość. **Wolno zaś w tym czasie pożyczać akumowi** (chrześcijaninowi) **pieniądze na lichwiarski procent,** a mianowicie, »by. ta radość **akuma** (chrześcijanina) **obróciła się w smutek** przy późniejszem oddawaniu długu«. [2])

---

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 148, 1, wyjęte z Talmudu Aboda Zara, str. 6. — Wedle Tosfot i Raszbam można nawet w tych trzech dniach załatwiać interesa. Byleby tylko »geszeft« był!

[2]) Tak uczy Tosfot do Aboda zara str. 2., w którym to prawo o pożyczaniu pieniędzy na lichwiarski procent jest umieszczone na pierwszem miejscu.

Prawo 64.

»**Nie wolno żydowi dać akumowi** (chrześcijaninowi) **na jego święta** (n. p. na Boże Narodzenie, Wielkanoc . . .) **żadnego podarunku,** chociażby wiedział, że **akum** (chrześcijanin) **w bożków nie wierzy** i im nie służy«, — a więc jest **niewierzącym.** »Podobnie zakazanem jest żydowi w dzień świąteczny **akumów** (chrześcijan) **brać** jakieś podarunki; jeżeli jednak żyd obawia się, by przez swoją odmowę **akuma** (chrześcijanina) nie obrazić, niech weźmie podarunek, ale zaraz w jego obecności **upuści,** tak, jak gdyby wziął **odwrotną stroną ręki**«, **to** znaczy **przez przypadek,** lub niech wrzuci »do rowu lub do innego jakiegoś miejsca, gdzieby się (podarunek) zniszczył«. [1])

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 148, 5, wyjęte z Talmudu Aboda zara, str. 65.

Prawo 65.

»Dzień, w którym **akumowie** (chrześcijanie) otrzymują **nowego króla**«, dzień wstąpienia na tron lub wyborów, »w którym składają ofiary i wielbią swojego Boga, jest dla nich dniem świętym i podobnym do innych dni świątecznych». [1]) Wobec niego **stosuje się obydwa** poprzednie prawa.

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 148, 6, wyjęte z Talmudu Aboda zara, str. 8.

Prawo 66.

»**We święto akumów** (chrześcijan) **nie wolno żydowi wchodzić do ich domów, ani pozdrawiać**«, t. zn.

nie wolno ich odwiedzać, gdyż musiałoby się ich pozdrawiać; »jeżeli jednak w (chrześcijański) dzień świąteczny spotka się **akuma** (chrześcijanina) na ulicy, można go (wprawdzie) pozdrowić, ale cichym głosem i ze zwieszoną głową« [1]), to znaczy niechętnie i nie po przyjacielsku, lecz tylko o tyle, o ile się go już pozdrowić musi, aby **akuma** (chrześcijanina) **nie obrazić i nie obudzić jego nienawiści.**

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 148, 9, wyjęte z Talmudu Gittin, str. 62.

Prawo 67.

Wedle pojmowania żydowskiego pozdrowienie: »pokój z tobą« i taka sama odpowiedź ściąga błogosławieństwo na pozdrawiającego. Ażeby przypadkiem to błogosławieństwo nie dostało się **akumowi** (chrześcijaninowi), »po wszystkie czasy jest zakazanem odpowiadać **akumowi** (chrześcijaninowi) na jego pozdrowienie; dlatego wskazaną jest rzeczą, by **żyd pierwszy pozdrawiał akuma** (chrześcijanina)« i to zaraz, gdy go zobaczy, »aby **akum** (chrześcijanin) pierwszy żyda nie pozdrowił i aby żyd nie był zmuszony odpowiedzieć na to pozdrowienie« z obawy przed obrażeniem **akuma** (chrześcijanina). [1])

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 148, 10, wyjęte z Talmudu Gittin, str. 62. — Wedle tego prawa uprzedzająca grzeczność żydów nie jest wynikiem »miłości bliźniego«.

Prawo 68.

»Żyd spełnia **dobry uczynek,** gdy od drogi bożków (wiodącej do chrześcijańskiego kościoła)«, o ile

już nią iść musi — »oddali się na cztery łokcie». [1]) **Schylać głowę** w pobliżu chrześcijańskiego kościoła jest żydowi **surowo zakazane. »Gdyby przed domem bałwochwalców** (kościołem) wbił mu się cierń do nogi, lub gdyby mu upadły pieniądze, **nie powinien się schylać,** aby wyjąć cierń lub podnieść pieniądze, albowiem wyglądałoby to na schylanie się przed **bożkami** (kościołami); powinien usiąść na ziemi lub **obrócić się tyłem albo bokiem do bożków** (kościoła) i potem wyjąć cierń lub podnieść pieniądze.« [2])

---

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 150, 1, wyjęte wraz z następnem zdaniem z Talmudu Aboda zara, str. 12.

[2]) Tamże: § 150, 2. — Ale pieniędzy nie zostawi!

Prawo 69.

»Jeżeli w miejscach wypływu wody lub na **kurkach wodociągowych** znajdują się podobizny **bożków** (n. p. świętych), to **nie wolno żydowi pić z tego wody,** albowiem wyglądałoby to na **całowanie bożków**« [1]), to znaczy, jak gdyby chciał uczcić tych świętych.

---

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 150, 3, wyjęte z Talmudu Aboda zara, str. 17. — Figury takie spotkać można nieraz przy fontannach.

Prawo 70.

»**Zakazanem jest żydowi schylać się lub zdejmować kapelusz przed królami lub kapłanami,** którzy na swoich szatach mają **krzyż** lub noszą go na piersiach« (a więc przed chrześcijańskimi dostojnikami lub księżmi), aby się nie wydawało, że **kłania się przed krzyżem.** Aby nie obrazić zewnętrznych form towarzyskich,

»powinien on — albo zdjąć nakrycie z głowy, zanim **zobaczy** owe osoby (i krzyż), albo też naumyślnie **upuścić** w ich obecności **pieniądze** na ziemię i schylić się by je podnieść«. [1]) Zachowanie się zewnętrzne powinno mieć pozór szacunku dla owej osoby, chociaż w rzeczywistości inaczej to wygląda.

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 150, Haga, 3, wyjęte z Terumot Hadeszen § 197.

Prawo 71.

»**Nie wolno żydom w jakiejś dzielnicy żydowskiej**« lub przy ulicy przez nich zamieszkałej »**sprzedawać domu lub wynajmować** mieszkanie trzem **akumom** (chrześcijanom) równocześnie« [1]), aby ta dzielnica lub ulica nie stała się chrześcijańską. »**Wynająć dom jednemu lub dwom akumom** (chrześcijanom) wolno tylko na **magazyny, a nie mieszkania,** albowiem **akum** (chrześcijanin) ma zawsze w swoim domu **bożków** (obrazy, krzyż i t. d.) [2]). W dzisiejszych czasach można wynajmować domy na mieszkanie jednemu lub dwom **akumom** (chrześcijanom), albowiem w swoich mieszkaniach nie uprawiają **służby bałwochwalczej** (nie mają krzyżów, nie modlą się).« [3])

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 151, 9, wyjęte wraz z następnem zdaniem z Talmudu Aboda zara, str. 19.

[2]) Tamże: § 151, 10.

[3]) Tamże: § 151, 10, Haga, wyjęte z Tur.

Końcowe zdanie może sprawić pewne zamieszanie, bo krzyże, obrazy świętych i t. d. należą — zdaniem rabinów — do »służby bałwochwalczej«. Czyżby w tym wypadku było inaczej? Czyżby autor Hagi, Mojżesz Isserles (rabin krakowski), miał na myśli »niewierzących« chrześcijan (por. prawo 64.),

albo tylko takich, »którzy noszą krzyż na pamiątkę, a nie z pobożności« (porównaj prawo 55)? Albo czy zadecydował tak ze względu na protestantyzm, który wrogo odnosił się do czci obrazów? Rabini, **jeszcze dziś** występujący w obronie samego prawa, ani nie myślą katolików uważać za bałwochwalców. O tem poucza nas komentarz Be'er heteb (uwaga 13) do powyższego miejsca, gdzie powiedziano: »Szach pisze: Dziwna rzecz! **Wszak widzimy, że akumowie** (chrześcijanie) **w swoich domach mają bożków!** Może za czasów rabine (Isserlesa) nie miewali ich w domach. Zdaje się jednak — jak pisze Raaban, — że chociażby mieli bożków w swoich domach, to i tak wynajęcie mieszkania jest dozwolone; jeżeli bowiem żydzi ze swej posiadłości muszą płacić (podatek domowy) **akumowi** (chrześcijańskiemu władcy), to ta posiadłość nie należy wyłącznie do żydów.« **Autor** tego komentarza był **rabinem w Kaliszu,** żył zatem pomiędzy katolikami. — Dopiero wówczas prawo to będzie obowiązywać, gdy żydzi będą płacili podatki swojemu królowi (żydowi!!).

Prawo 72.

»**Żyd nie może dać podarunku akumowi** (chrześcijaninowi) [1], **jeżeli** (akum) **nie jest jego znajomym.**« [2])

---

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 151, 11, wyjęte z Talmudu Aboda zara, str. 20. a.

[2]) Tamże: zaraz po powyższem zdaniu. — To ograniczenie do dawania podarunków samym tylko znajomym nie znajduje się w samym Talmudzie (Aboda zara str. 20. a), ani w Rambam (Hilchot Akum, Perek 10, 4), lecz pochodzi z Tosfot do Aboda zara 20 a, gdzie znajduje się takie »uzasadnienie« tego ograniczenia: »Darować coś akumowi (chrześcijaninowi), którego się zna, jest dozwolonem, gdyż to wygląda tak, jakby mu się coś **sprzedało.**«

Tymczasem nieraz głupi akum da żydowi z wdzięczności inny podarunek, o wiele więcej wartający od żydowskiego!

Prawo 73.

»**Wolno dla świętego spokoju** dać biednym **akumom** (chrześcijanom) jałmużnę, odwiedzać ich chorych, grzebać ich umarłych, opłakiwać ich i smucących się pocieszać« [1]) na to, by **chrześcijanie uwierzyli, że żydzi są ich dobrymi przyjaciółmi.**

---

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 151, 12, wyjęte z Talmudu Gittin, str. 61.

Prawo 74.

»**Nie wolno chwalić** (nieobecnego) **akuma** (chrześcijanina), a nawet powiedzieć: »Jak przystojny jest ten **akum** (chrześcijanin)!« Tem bardziej **zakazane jest chwalić czyny akuma, albo coś sympatycznego o nim mówić**«, to znaczy chwalić jego zdolności lub cnoty. »Jeżeli jednak przy pochwale jego cielesnej piękności ma się zamiar **chwalić Boga,** który stworzył tak piękne **stworzenie,** wówczas (chwalenie) jest dozwolonem.« [1]) »Kto bowiem widzi piękne drzewo lub piękne stworzenie — **chociażby to był akum** (chrześcijanin) **lub zwierzę,** — powinien mówić: »Bądź uwielbiony, Panie!« [2])

---

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 151, 14, wyjęte z Talmudu Aboda zara, str. 20.

[2]) Szulchan aruch Orach Chajim § 225, 14, wyjęte z Talmudu Jeruszalmy Barachot. — Końcowe zdanie jest dla nas więcej obelżywem, niż się to na pierwszy rzut oka wydaje. **Akum** (chrześcijanin) traktowany jest **na równi ze zwierzęciem, a nawet niżej.** Porównaj prawo 15.

Prawo 75.

»**Żydowi nie wolno być na weselu akuma** (chrześcijanina) nawet w tym wypadku, gdyby przyniósł ze sobą własne potrawy i miał własnego służącego do obsługi (i mógł jeść »**koszer**«). [1]) Jeżeli jednak sprawiający wesele **akum** (chrześcijanin) **posyła żydowi do** domu żyjące ptactwo, ryby lub »koszerne« mięso, żyd może to jeść.« [2])

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 152, 1, wyjęte wraz z następującem zdaniem z Talmudu Aboda zara str. 8. Prawo to ma na celu przeszkodzić żydom, by się z chrześcijanami nie zaprzyjaźniali.

[2]) Tamże: § 152, 2 i Haga.

Prawo 76.

»Nie wolno żydowi posyłać swego **dziecka do szkoły akumów** (chrześcijan) **na naukę, ani też oddawać do terminu ich majstrom,** gdyż mogliby je namówić **do herezji** (na wiarę chrześcijańską). [1]) Nigdy nie wolno żydowi przebywać samotnie z **akumem** (chrześcijaninem), albowiem podejrzywa się ich o **przelewanie krwi.**« [2]) Zato: »Jeżeli żyd spotka na drodze **akuma** (chrześcijanina) **z mieczem,** niech pozwoli mu **iść po prawej ręce;** jeżeli **akum** (chrześcijanin) ma w ręce **laskę,** niech idzie **po lewej.** Jeżeli idą **pod górę lub z góry, żyd nigdy nie powinien być pod spodem, a akum** (chrześcijanin) **na górze. Żyd nie powinien się nigdy schylać w obecności akuma** (chrześcijanina). Jeżeli **akum** (chrześcijanin) **zapyta żyda, dokąd idzie,** żyd powinien **skłamać**« [3]), a to wszystko w tym celu, by za-

bezpieczyć sobie życie przed »**krwiożerczym**« **akumem** (chrześcijaninem).

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 153, 1, Haga, wyjęte z następnemi zdaniami z Talmudu Aboda zara str. 22 i 25.

[2]) Tamże: § 153, 2.

[3]) Tamże: § 153, 3.

»Odwagę żydowską najlepiej charakteryzuje sam Talmud w traktacie Pesachim 112 b: »**Gdy idziesz na wojnę, nie idź na początku, lecz naostatku, abyś pierwszy mógł wrócić do domu**«, gdy się wojna skończy.

Żyd »sze nie boi«, on tylko nie lubi wojować »z szablem i z pikiem«. On woli być w intendanturach, prowjanturach lub przy sanitetach.

Prawo 77.

»**Nie wolno** żydowskiej **mamce** karmić dziecka **akuma** (chrześcijanina), **nawet za zapłatą**« [1]), ponieważ (mamka) [2]) »przyczynia się przez to do wychowania **akuma** (chrześcijanina)«. »**Wtedy tylko jest to dozwolonem, jeśli ma nadmiar mleka, który sprawia** jej boleści. — **Zakazanem jest uczyć akuma** (chrześcijanina) **rzemiosła**« [3]), z którego, gdy podrośnie, może mieć utrzymanie. [4])

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 154, 2, wyjęte z Talmudu aboda zara, str. 26.

[2]) Talmud aboda zara, str. 26 a.

[3]) Szulchan aruch Jore Dea § 154, 2, Haga, wyjęte z Hagabot Aszer w Talmudzie Aboda zara.

[4]) Autor Hagi dobrze rozważył zestawienie dwóch tak różnych rzeczy, jak się okazuje z uzasadnienia: »może mieć utrzymanie«.

Prawo 78.

»Nie wolno żydowi dać się leczyć nawet **za darmo lekarzowi albo aptekarzowi, który jest akumem** (chrześcijaninem), o ile nie jest znany jako uczony«, **dla żydów pewny,** »albowiem trzeba się obawiać, że **żyda zabije.** Jeżeli jednak żyd **akumowi** (chrześcijaninowi) **zapłaci,** może mu się dać leczyć, **bo gdyby żyda zabił**[1]), **obawiałby się utraty popularności.**« [2]).

---

[1]) O popularność — zdaniem rabinów — lekarzowi nie chodzi i tylko »pieniążki« (mues) powstrzymują go od morderstwa! Aj! waj!

[2]) Szulchan aruch Jore Dea § 155, 1 i Haga, wyjęte z Talmudu Aboda zara, str. 27.

Prawo 79.

»**Żyd może się leczyć w ciężkiej chorobie rzeczami zakazanemi** (nieczystemi), jeżeli są jadalne, już przez to to samo, że je zjada« (n. p. mięso wieprzowe), »za każdym razem jednak w innej formie« [1]), n. p. przykłada jako plaster na rany albo przed spożyciem doda coś gorzkiego, tak, że podniebienie nie odczuwa tego samego smaku. [2]) »Każdy chory może spożywać popiół ze zwierząt nieczystych i z innych zakazanych rzeczy, z wyjątkiem **popiołu z drzewa służby bałwochwalczej** (= przedmiotów, tyczących się kultu religijnego)« [3]), albowiem ono ze wszystkich rzeczy jest najbardziej nieczyste.

---

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 155, 3.

[2]) Porównaj Rambam, Hilchot jesode hatora, Perek 5, 8.

[3]) Szulchan aruch Jore Dea § 155, 3, Haga, wyjęte wraz z pierwszem zdaniem z Aruch, Kellal 32.

Prawo 80.

Ponieważ **chrześcijanie są tak bardzo krwiożerczymi** [1]), przeto »**zakazanem jest żydowi dać sobie ostrzyc włosy** (głowę lub brodę) **przez akuma,** o ile niema więcej **ludzi** (żydów), a żyd nie patrzy **w lustro**«. [2])

---

[1]) Porównaj prawo 1, 76 i 78.

[2]) Szulchan aruch Jore Dea § 156, 1 i Haga, wyjęte z Talmudu Aboda zara, str. 27. i Tosfot (tamże). — Jasnem jest jak słońce, że żyd uważa w lustrze na **akuma** (chrześcijanina), by w stosownej chwili krzyknąć na »ludzi« o pomoc i ratunek przy »odrzynaniu« szyi. Sam Talmud przedstawia tę rzecz nieco inaczej, a mianowicie (Aboda zara str. 29, a): »Przez to, że żyd patrzy się do lustra, **akum** (chrześcijanin) przekona się, że żyd jest przystojnym mężczyzną (oj!) i będzie się wstydził poderżnąć mu szyję! Biedni fryzjerzy!

Prawo 81.

»**Żyd nie powinien zabijać akuma** (chrześcijanina), z którym żyje w zgodzie, atoli **jest mu zakazanem ratować go od śmierci. Jeżeli akum** (chrześcijanin) **wpadł do wody, nie powinno się go wyciągać, chociażby chciał zapłacić**«, a nawet obiecał za uratowanie cały swój majątek. »**Dlatego nie powinno się ich leczyć nawet za pieniądze, z** wyjątkiem, gdyby z tego miała wyniknąć nienawiść« [1]), to znaczy, gdyby chrześcijanie za ten brak litości chcieli się z żydami porachować. »Albowiem w takim wypadku **wolno żydowi nawet za darmo leczyć akuma** (chrześcijanina), (to znaczy), gdy się od tego (obowiązku) leczenia usunąć nie może.« [2]) Jeszcze w innym wypadku **wolno żydowi leczyć**

akuma (chrześcijanina), a mianowicie, »**aby spróbować na nim lekarstwa, czy jest skuteczne**«. [3]) **Wiarołomnych żydów, którzy odpadli do akumów** (chrześcijan) **i uprawiają bałwochwalstwo, żyd musi zabijać i w żadnym wypadku nie może ich ratować od śmierci.**« [4])

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 158, 1, wyjęte z Rambam i z Talmudu Aboda zara, str. 26.

[2]) Tamże: Haga.

[3]) Tamże: Haga, wyjęte z Tosfot i Mordechai w Talmudzie Aboda zara i z Sefer Mizwot Gadol. — Co znaczą te słowa: »**czy (lekarstwo) jest skuteczne**« **łatwo się domyśleć przy próbach z truciznami.**

[4]) Tamże: § 158, 2, Haga, wyjęte z Tosfot (z tego samego miejsca). — Porównaj prawo 45!

Prawo 82.

»**Surowo wzbronionem jest żydowi brać za pożyczkę lichwiarskie procenta od innego żyda.**« Atoli »**wolno pożyczać pieniądze akumowi** (chrześcijaninowi) **i żydowi wiarołomnemu** (który przyjął chrześcijaństwo) **na lichwiarskie procenta.**« [1])

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 159, 1, 2, wyjęte z Talmudu Baba mecja, str. 70. — O tej podwójnej mierze, stosowanej do bliźnich mówi bardzo wyraźnie komentarz Be'er Hagola: »Napisano w Piśmie świętem: »Powinieneś dać **bratu** z tobą żyć«; **akuma** (chrześcijanina) **jednak nie uważa się za brata** (współczłowieka).«

Prawo 83.

»**Zakazane jest żydowi przywłaszczać sobie obyczaje i sposób życia akumów** (chrześcijan); **powinien**

się od nich jak najbardziej wyodrębnić, n. p. przez ubranie, fryzurę, domowe urządzenie i t. d. [1]) Jeżeli **akumowie** (chrześcijanie) mają **jakiś zwyczaj, przynoszący korzyść, to można go przyjąć;** jeżeli n. p. uczeni lekarze **akumów** (chrześcijan) noszą specjalne ubrania, po których poznaje się ich jako dzielnych lekarzy, to i żydowski lekarz taki strój może nosić. [2])

---

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 178, 1 i Haga, wyjęte z Talmudu Aboda zara, str. 29; Sifra Achre mot i Rambam, Hilchot Aboda zara, Perek 1.

[2]) Tamże: Haga, wyjęte z Szalot Utszubot Mehary Kohlon § 88. — Ponieważ żyd wszędzie szuka »korzyści«, przeto niejeden żydziak gardzi **jupicą, pejsami,** a przywdziewa szaty »**przynoszące korzyść**« i nosi fryzurę **akumów** (chrześcijan).

Prawo 84.

Istnieje u żydów przepis, że w pewnych dniach muszą wypełniać tak zwane »oczyszczenia« wodą. »Jeżeli po kąpieli (rytualnem oczyszczeniu) spotkają **rzecz nieczystą lub akuma** (chrześcijanina), **to oczyszczenie musi się powtórzyć**« [1]), albowiem sam **widok nieczystej rzeczy lub akuma** (chrześcijanina) zanieczyszcza.« [2])

---

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 198, 48, Haga, wyjęte z Szaare Dura.

[2]) Bardzo **ciekawe jest wyliczenie rzeczy nieczystych** w komentarzu Be'er heteb, a mianowicie: »**pies, osioł, idjota, akum** (chrześcijanin), **wielbłąd, świnia, trędowaty**«. — Ładne mamy towarzystwo! Niema co!

Prawo 85.

»**Jeżeli żyd po okradzeniu akuma** (chrześcijanina) **i zaparciu się tego przed sądem musi składać przysięgę oczyszczalną, wówczas żydzi, wiedzący o kradzieży,** powinni go skłonić do pogodzenia się z **akumem** (chrześcijaninem), by fałszywie nie przysięgał«, gdyż **jeżeliby mu dowiedziono krzywoprzysięstwo,** »imię boże byłoby znieważone, t. zn. podejrzywanoby żydów, iż **z lekkiem sercem krzywoprzysięgają**«. Jeżeli jednak ugoda nie dojdzie do skutku »i żyd zmuszony jest przysięgać, wówczas, jeżeli nie zachodzi obawa znieważenia imienia bożego« (to znaczy, jeżeli krzywoprzysięstwa nie da się dowieść), »**może krzywoprzysięgać i w sercu tę przysięgę unieważnić, ponieważ do niej został zmuszony,** jak to już powiedziano w paragrafie 232.« [1]) Przytoczone miejsce (§ 232, 14, Haga) brzmi: »**Tam, gdzie zagraża kara śmierci, nazywa się je (krzywoprzysięstwo) przysięgą z konieczności i nic nie znaczy**«, czy wskutek obawy przed odkryciem krzywoprzysięstwa »**nastąpi znieważenie imienia bożego, czy też nie; atoli wobec zagrażającej kary pieniężnej można tylko wtedy krzywoprzysięgać,** jeżeli nie nastąpi znieważenie imienia bożego«, to znaczy, że się tego nie odkryje. **Co jest dozwolonem wobec zagrażającej kary śmierci, jest także dozwolonem wobec kar cielesnych.** [3])

---

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 239, 1, wyjęte z Hagahot Aszer w Talmudzie Szebuot.

[2]) Widzimy, że przez cały Szulchan aruch snuje się, jak czerwona nić, zasada, że **nie samo podłe postępowanie wobec akumów** (chrześcijan) **jest czemś złem** i nie ono znie-

waża imię boże, **lecz wykrycie i ujawnienie takiego postępowania.**

[3]) Wedle Talmudu chłosta gorszą jest od śmierci, albowiem pierwszą czuje się przez dłuższy czas, druga trwa tylko chwilkę. W tym duchu opowiada Talmud (traktat Hetubot 33 b) o trzech młodzieńcach w piecu ognistym: »Gdyby im wymierzono chłostę cielesną, byliby się pokłonili bałwanom.«

Prawo 86.

»**Kto świadomie przestępuje** chociażby jedno tylko prawo Tory (Mojżesza) i nie pokutuje«, — czyli jest **żydem »postępowym«, lub kto (z żydów) przyjął chrześcijaństwo, »tego nie wolno żywić, ani nic mu pożyczyć** [1]), **ani wykupić go z niewoli«.** [2]) **Żywić znaczy tu** [3]) **tyle, co dać jałmużnę. Prawo to odnosi się także do akumów** (chrześcijan). »**Wolno jednak biednym akumom dać jałmużnę dla świętego spokoju.**« [4])

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 251, 1, wyjęte wraz z następnemi zdaniami z Talmudu Gittin, str. 46. i 61.

[2]) Tamże: § 251, 2.

[3]) Porównaj komentarz Be'er heteb (uwaga 2).

[4]) Szulchan aruch Jore Dea § 251, 1, Haga.

Prawo 87.

»Surowo wzbronionem jest żydowi przyjmować **publicznie jałmużnę od akuma** (chrześcijanina).« [1]) Nawet **potajemnie** nie wolno mu tego czynić, chyba że nie może z jałmużny żydów wyżyć. [2]) Jest to dlate-

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 254, 1, wyjęte z Talmudu Sanhedrin, str. 27.

[2]) Porównaj prawo 20.

go **zakazane,** ponieważ, wedle zdania rabinów, każdy dający jałmużnę żydowi zyskuje błogosławieństwo i **dzięki temu tylko akumowie** (chrześcijanie) **wogóle jeszcze istnieją; powinni zatem żydzi pozbawić akumów** (chrześcijan) **tej sposobności, aby nie zasłużyli na błogosławieństwo.** [3]) Stąd: »**jeśli nie-żydowski król lub książę posyła pieniądze żydom jako jałmużnę**«, to — wprawdzie — »**nie odsyła się ich z powrotem dla świętego spokoju i nie daje się ich**« **biednym żydom** (gdyż to sprowadziłoby na króla błogosławieństwo), »**lecz biednym akumom** (chrześcijanom)« i to »**potajemnie,** aby się król o tem nie dowiedział«. [4]) »Tę przepisy wówczas tylko mają moc, gdy **akumowie** (chrześcijanie) darują pieniądze jako **jałmużnę** (dla biednych żydów)«, gdyż tylko z tem łączy się błogosławieństwo: »**jeżeli jednak ofiarują coś na synagogę** (bóżnicę), to się bierze (od wszystkich), **z wyjątkiem tych żydów, którzy się stali akumami** (chrześcijanami). [5])

---

[3]) Komentarz Be'er Hagola wyraża to w następujący sposób (uwaga 3.): »Talmud podaje jako powód: »Gdy gałęzie uschną, będą odłamane (Izajasz 27, 11)«, to znaczy, jeżeli ich ostateczna nagroda i sok jałmużny uschną, wówczas będą roztłuczeni jak zbutwiałe naczynie.«

[4]) Szulchan aruch Jore Dea § 254, 2, wyjęte z Talmudu Sanhedrin, str. 27; porównaj traktat Baba batra, str. 10.

[5]) Tamże: Haga, wyjęte z Tosfot.

Prawo 88.

Ponieważ **akumowie** (chrześcijanie) **nie są ludźmi, lecz co najwyżej pewnym rodzajem koni** [1]), przeto o małżeństwie między nimi nie może być mowy [2]),

tem mniej o ludzkiem pokrewieństwie. [3]) To też przechodzący na żydowską wiarę (t. z. prozelita) podobny jest **nowonarodzonemu (dziecku); jeżeli jego matka i siostra przejdą na żydostwo, są względem siebie obcemi osobami.** »**Wedle prawa** (żydowskiego) **może prozelita ożenić się ze swoją matką lub siostrą, którzy przeszli na żydostwo.**« **W praktyce** »**jednak rabini tego zakazali,** aby (prozelici) nie mówili: »**nasza pierwsza religja (chrześcijańska) była ostrzejsza, aniżeli ta** (żydowska)«. [4])

[1]) Porównaj prawo 98.

[2]) Porównaj prawo 96.

[3]) Nawet **bliźnięta nie są krewnymi**, porównaj Szulchan aruch, Choszen Hamiszpat § 33, 11.

[4]) Szulchan aruch Jore Dea § 269, 1, wyjęte z Talmudu Jebamot, str. 22.

Prawo 89.

Niegdyś żydzi mieli **obowiązek** podczas żniw **pozostawiać dla biednych pewną część zboża** nieżżętą, lub też pewną część kłosów. »**Niema zwyczaju tego czynić** od czasu, gdy żydzi rozprószyli się między **akumami** (chrześcijanami), a ich role leżą między polami **akumów** (chrześcijan); gdyby się bowiem (te kłosy) pozostawiło, **przyszliby**« **biedni akumowie** (chrześcijanie) i pozbieraliby kłosy. [1]) **Nie wolno zaś chrześcijaninowi dać jałmużny, chyba** »**dla świętego spokoju**«. [2])

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 332. Haga, wyjęte z Tur.
[2]) Porównaj prawo 86.

Prawo 90.

W **24 wypadkach** może Bet-Din (sąd żydowski) **obłożyć żyda klątwą.** Oprócz przytoczonego w prawie 21, znajduje się jeszcze jeden, ważny wypadek: »**Jeżeli żyd sprzedał swoją rolę akumowi** (chrześcijaninowi), **pozostaje pod klątwą tak długo, dopóki nie weźmie odpowiedzialności za każdy czyn gwałtowny« i nieprzyjemność, którą akum wyrządzi swojemu żydowskiemu sąsiadowi.«** [1])

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 334, 41, wyjęte z Talmudu Baba kamma, str. 114.

Prawo 91.

»**Żyd, obecny przy śmierci innego żyda,** powinien sobie« na znak żałoby »**urwać kawałek szaty,** chociażby zmarły nie bardzo ściśle wypełniał prawo. **Za nałogowym grzesznikiem nie trzeba się smucić, nie mówiąc już o żydzie, który stał się akumem** (chrześcijaninem). [1]) **Akumów** (chrześcijan) **się nie żałuje«, raczej trzeba się cieszyć z ich śmierci** [2]), »**nie powinno się im oddawać ostatniej posługi** [3]), **chyba** [4]), **że robi się to dla »świętego spokoju«.«**

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 340, 5 i Haga, wyjęte z Talmudu Moed Kattan, str. 25.

[2]) Komentarz Be'er Hagola zauważa, że jest to radość, która nic nie kosztuje.

[3]) Szulchan aruch Jore Dea § 344, 8, wyjęte z Talmudu Moed Kattan, str. 25.

[4]) Porównaj prawo 73.

Prawo 92.

Te same prawa **o rytualnem zanieczyszczeniu,** które odnoszą się **do grobów** [1]), stosują się także **i do domu,** w którym leży nieboszczyk. Zakazanem jest **żydowskiemu kapłanowi** [2]) dotykać zmarłego człowieka, lub też zatrzymywać się w domu, w którym leży trup. [3]) Może jednak wstąpić **do domu,** jeżeli zmarły jest **akumem** (chrześcijaninem): »**Wchodzić na groby akumów** (chrześcijan) jest dozwolonem.« [4])

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 371, 1.

[2]) Porównaj prawo 5.

[3]) W 4. księdze Mojżesza Numeri rozdz. 19., wiersz 14.: »Jeżeli jakiś człowiek (porównaj uwagę pod 4!) umiera w domu, każdy, kto do domu wstępuje, jest nieczystym.«

[4]) Szulchan aruch Jore Dea § 372, 2, Haga, wyjęte z Talmudu Jebamot, str. 61. — Przytoczone zdanie Talmudu brzmi dosłownie: »**Groby akumów** (chrześcijan) **nie zanieczyszczają,** gdy się nad niemi schylamy, albowiem napisano: »**Wy** zaś, trzoda moja, trzoda mego pastwiska, **jesteście ludźmi**«; wy będziecie nazwani ludźmi, **akumowie** (chrześcijanie) **zaś ludźmi nie będą nazwani.**«

Prawo 93.

»Jeśli u żyda umrze służący **akum (parobek-chrześcijanin lub chrześcijańska służąca),** to do niego nie mówi się słów pociechy«, jak przy śmierci **człowieka,** »lecz mówi się tak: Niech Bóg wynagrodzi twoją szkodę«, **podobnie, jak się mówi do człowieka przy stracie jego wołu lub jego osła«.** [1])

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 377, 1, wyjęte z Talmudu Berachot, str. 16.

Prawo 94.

Jak widzieliśmy, **zakazanem jest żydowi dawać akumom** (chrześcijanom) **podarunki na święta.** [1]) To samo odnosi się »do **ósmego dnia po Nital** (= Natale, Boże Narodzenie), zwanego (przez **akumów** — chrześcijan) Nowym Rokiem, o ile to się może stać **bez ściągnięcia nienawiści**«.

»Ponieważ **akumowie** (chrześcijanie) uważają za dobry znak, gdy w tym dniu otrzymają podarunek«, a nieotrzymanie **braliby za złe,** ma żyd w tym względzie wolną rękę; powinien jednak, »o ile to jest możliwem, przesłać podarunek **wieczorem dnia poprzedzającego**«, a więc ze swej strony obdarować go nie w samo święto; »gdzie atoli jest to niemożliwem«, bez ściągnięcia na siebie jakiejś szkody lub nienawiści, »można posłać w samo święto.« [2])

---

[1]) Porównaj prawo 64.

[2]) Szulchan aruch Jore Dea § 148, 12, wyjęte z Terumot Hadeszen § 195. — Żydzi ciągle twierdzą, że słowo »**akum**« oznacza »sługę gwiazd« lub »poganina«. A tymczasem cały § 148. mówi o »świętach bałwochwalców« i wyraźnie wymienia **Nital, t. zn. Boże Narodzenie,** jako przypadające na 8 dni przed Nowym Rokiem akumów. Jakżeż zatem mogą żydzi twierdzić, że »akum«, to nie chrześcijanin, lecz »sługa gwiazd«, »poganin« lub bliżej nieznany »bałwochwalca«?

Prawo 95.

»Nie wolno żydowi **zanieczyszczać swoich cmentarzy,** n. p. załatwiać pewne potrzeby, paść bydło« [1]), lub [2]) pozwolić wejść **akumowi** (chrześcijaninowi). **Zakazanem** także jest mieć **z cmentarza korzyść lub po-**

żytek: »Nie wolno tam kopać żadnych kanałów, robić ścieżek, zbierać trawy, lecz zaraz ją spalić.« Jeżeli jednak grunt należy do **akuma** (chrześcijanina), »**wówczas można te rzeczy** (trawę lub drzewa) **sprzedać,** aby wyratować cmentarz z ręki **akuma** (chrześcijanina)«, kupując go od niego, »gdyż to jest zaszczytem dla zmarłych« [3]), którego przedtem nie zaznali.

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 368, 1, wyjęte z Mehari Weil § 50.

[2]) Wedle komentarza Pitsche teszuba, uwaga 1.

[3]) Szulchan aruch Jore Dea § 368, 1, Haga.

Prawo 96.

Ponieważ **akumowie** (chrześcijanie) nie są ludźmi [1]), nie może być nawet mowy o **małżeństwie** między niemi. »Jeżeli **akum** (chrześcijanin) ożenił się **z akumką** (chrześcijanką), **albo żyd, który stał się akumem** (chrześcijaninem) **z żydówką, która stała się akumką** (chrześcijanką)«, — jeżeli tacy pożenili się »**wedle ich**« chrześcijańskiej »religji, a później przeszli **na żydostwo, to na ich ślub się nie uważa, a żonie wolno odejść od męża bez listu rozwodowego**«, to znaczy, **obydwaj mogą się na nowo pobrać,** »chociażby on **żył ze żoną przez wiele lat;** »**ich**« **wspólne (chrześcijańskie) pożycie małżeńskie jest tylko konkubinatem** (siedzeniem na wiarę). [2])

[1]) Porównaj prawo 98.

[2]) Szulchan aruch Eben Haezer § 26, 1, Haga, wyjęte z Ri Bar Szeszet § 6 i z Terumot Hadeszen § 209.

Prawo 97.

»Surowo zakazanem jest żydowi bić swego bliźniego (t. zn. żyda), **nawet rękę podnieść na niego do bicia,** w przeciwnym bowiem razie zostanie nazwany Rasza (bezbożny); jeżeli rzeczywiście **bliźniego** (żyda) **uderzy, podpada pod klątwę** dotąd, dopóki go nie poprosi o przebaczenie i dopóki ten mu nie odpuści.« [1])

[1]) Szulchan aruch Choszen Hamiszpat § 420, 1 i 422, 1, wyjęte z Talmudu Ketubot, str. 32 i z Sanhedrin, str. 58. — O **akumach** (chrześcijanach) niema tutaj mowy z tego powodu, że **akum** (chrześcijanin) nie podpada pod pojęcie »bliźniego«. Jakim karom podlega żyd, bojący się **akuma** (chrześcijanina), nie wiemy; ostatecznie twórcy Szulchan aruchu zgodzili się, że takie bicie się nie przydarzy z powodu obawy przed »**krwiożerczością**« **akumów** (chrześcijan), którzy są gotowi bijącego się żydka co najmniej — zjeść!

Prawo 98.

»**Jeżeli żyd ożenił się z akumką** (chrześcijanką), **powinien dostać 39 kijów, a małżeństwo jego nie ma żadnego znaczenia; Bet-Din** (najwyższy sąd żydowski) zaś powinien **go obłożyć klątwą**«; co więcej, **gdyby żyd ożenił się z żydówką, a ta stała się chrześcijanką, może sobie wziąć inną żonę bez potrzeby uciekania się do rozwodu** [1]), albowiem **akumów** (chrześcijan) nie **uważa się za ludzi, lecz za pewien gatunek koni.**

[1]) Szulchan aruch Eben Haezer § 16, 1, wyjęte z Talmudu Aboda zara, str. 36. Tamże: § 44, 8, wyjęte z Talmudu Kidduszin, str. 68. Co się tyczy klątwy, patrz Szulchan aruch Jore Dea § 334, 43, ustęp 4.

☞ Ponieważ **prawo to jest bardzo ważne**, podajemy tu dosłowny tekst innych miejsc Talmudu z uwagami Dr. Eckera:

I. Szulchan aruch Eben Haezer 16, 1: »Żyd, który poślubił **akumkę** (chrześcijankę) przez cielesny stosunek, albo żydówka, która (w ten sam sposób) poślubiła **akuma** (chrześcijanina), otrzyma 39 kijów, stosownie do prawa, albowiem napisano: »Nie będziesz się z nimi powinowacił!« (Deuteronomium 7, 3.)

II. Tamże: 44, 8: »Jeżeli żyd żeni się z **akumką** (chrześcijanką) lub niewolnicą, to (małżeństwo) jest nieważne, albowiem oni są niezdolni (do małżeństwa); podobnie ma się rzecz, gdy **akum** (chrześcijanin) lub niewolnik poślubił żydówkę (małżeństwo takie jest nieważne).«

III. Talmud **Kidduszin 68, a**: »Skąd my o tem wiemy? Rabin Hunna powiada: Napisano w piśmie: »**Pozostańcie tu z osłem**« *): (to znaczy) naród **), który równa się osłu. ***) Z tego widzimy, że oni są niezdolni do zawierania małżeństw.«

---

*) Tak mówił Abraham do swoich sług u podnóża góry, kiedy miał ofiarować swego syna Izaaka (Genesis 22, 5).

**) Zamiast powiedzieć »z osłem«, Talmud tę literę »z« czyta jako »naród«. Wynikałoby zatem z tekstu Talmudu, że Abraham powiedział do swoich sług te mniej więcej słowa: »Pozostań tu, ośla bando!«

***) Okrzyczany przez żydów **Eisenmenger** w swoich »Księgach obelg«, jak ze strony żydowskiej nazywa się pogardliwie jego dzieło »Odkryte żydostwo« — przytacza ten tekst wraz z rabińskim zakazem, by żadna **nochrit** (chrześcijanka) nie karmiła dziecka żydowskiego, albowiem przez jej mleko dziecko staje się głupie jak osieł (porównaj prawo 48.) — i robi do tego przekręcania biblji przez rabinów bardzo trafną uwagę: »**Można jednak z całą słusznością powiedzieć, że owi zarozumiali mędrcy, którzy te słowa Pisma świętego tak głupio tłómaczą, są prawdziwie głupimi osłami, chociaż nie ssali piersi chrześcijańskiej mamki.**«

IV. Talmud Jebamot 98, a: »Tora uczyniła wolnemi *) jego dzieci **), albowiem napisano: **Ich ciało** (t. j. **akumów** = chrześcijan, którzy nie przeszli na żydostwo) **jest ośłem ciałem, ich nasienie jest końskiem nasieniem.** ***) (Ezechjel 23, 20.)

V. Tosfot do Talmudu Ketubot 3, b: Jego nasienie **(akuma) uważa się za nasienie bydlęce.**«

VI. Tosfot do Talmudu Sanhedrin 74 b: »**Stosunki małżeńskie akumów są jak stosunki zwierząt.**«

---

*) Wedle prawa między **akumami** (chrześcijanami) nie może być żadnego pokrewieństwa (porównaj prawo 88. i 96.), nawet między bliźniętami (porównaj Choszen Hamiszpat § 33, 11).

) Dzieci **akuma (chrześcijanina), który przeszedł na żydostwo.

***) Pismo święte stosuje te słowa do **niemoralnych** Egipcjan, a Talmud do wszystkich chrześcijan w ogólności.

Prawo 99.

Jeżeli w rodzinie żyda ktoś umrze, po kim musi się nosić żałobę, **to przez 7 dni żyd nie może opuszczać swego domu,** »nie może też załatwiać żadnych interesów, na których zarobiłby **pieniądze**«. [1]) Atoli »może przez innych pożyczać na procent takiemu **akumowi** (chrześcijaninowi), który u niego się pożyczał« [2]), a gdy nie może tego uskutecznić przez innych, to **nawet osobiście** [3]), »ponieważ w przeciwnym razie mógłby mu się **interes z rąk wymknąć**«. [4])

---

[1]) Szulchan aruch Jore Dea § 380, 3.

[2]) Tamże: § 380, 7, wyjęte z Talmudu Moed Kattan, str. 11.

[3]) Tamże: § 380, 5.

[4]) Tamże: § 380. 7.

Prawo 100.

»Każdy żyd jest obowiązany **żenić się** dla rozmnożenia i utrzymania rodzaju ludzkiego. [1]) Małżeństwo, z którego przypuszczalnie nie będzie dzieci, powinno być prawnie utrudniane, atoli od wielu pokoleń ściśle się tego nie obserwuje. [2]) Żyd, który **spłodził bękarta, głuchoniemego, matołka lub karzełka, wypełnił przykazanie.** [3]) Kto spłodził dzieci jako **akum** (chrześcijanin) i z niemi przeszedł na żydostwo, wypełnił przykazanie« [4]); jeżeli dzieci pozostały **akumami** (chrześcijanami), **nie wypełnił przykazania.** [5])

---

[1]) Szulchan aruch Eben Haezer § 1, 1, wyjęte z Talmudu Jebamot, str. 63.

[2]) Tamże: § 1, 3, Haga, wyjęte z Ribasz, str. 15.

[3]) Tamże: § 1, 6, Haga, wyjęte z Raszba.

[4]) Tamże: § 1, 7, wyjęte z Talmudu Jebamot, str. 62.

[5]) Konsekwentnie **akum** (chrześcijanin) stoi niżej od żydowskiego bękarta, matołka i t. d.

Alfabetyczny spis rzeczy.

(Liczba oznacza stronice.)
